



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 5 (173)

MAJ

2026

Nakład
7000 egz.

LAUREAT NAGRODY
STOWARZYSZENIA
DZIENNIKARZY RP
DZIENNIKARSKIE
KOZIOŁKI 2016



Kolonoskopia i gastroscopia bez stresu

Zadbaj o swoje zdrowie w komfortowych i bezpiecznych warunkach.



61 66 43 303
ul. Obornicka 262, 60-693 Poznań
szpital-poznan.luxmed.pl



BUDOWNICZY WSPÓLNOTY, KTÓRY NIE SPOCZAŁ NA LAURACH s. 16

CZYTELNICY LISTY PISZA!

str. 20

A jeśli najlepszy start jest bliżej niż myślisz?

Przedszkole dwujęzyczne

Rekrutacja trwa!

+48 515 789 269

W konkursie fotograficznym nagrody otrzymują:

- **Kamila Sterczyńska, Bogdan Grabowski** - dwa vouchery na dwa noclegi dla dwóch osób o wartości ok. 700 zł każdy ufundowała **Rezydencja Pestkownica nad Jeziorem, tel. 502 606 847 www.pestkownica.com.pl**
- **Józio Straszewski** - klocki Lego TECHNIC 42158 NASA Mars Perserverse o wartości ok. 350 zł - ufundowane przez **EFEKTYWKA, GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA, ul. Szkolna 11, tel. 517 391 819**
- **Vanessa Waszkowiak, Adrianna Galewska** - vouchery o wartości 250 zł każdy ufundowane przez **Studio Urody Natalia z Chludowa, ul. Obornicka 4, tel. 888 405 885**
- **Anna Korek, Stasiu Liszka** - vouchery na masaż balijski 60 min. ufundowała **SARI SPA, ul. Nowy Rynek 6/17, Suchy Las, tel. 690 278 028, www.sarispa.pl, fb in/ sari_salonspa**
- **Dagmara Śladkowska, Justyna Rudnicka, Patrycja Górska** - vouchery na zabiegi o wartości 200 zł każdy ufundowane przez **Salon Mystique by Magda Instytut Naturalnego Piękną, ul. Literacka 70, Poznań, tel. 533 553 554, FB/Mystique by Magda**
- **Mateusz Jarczyński, Anna Bryjak** - bony na zestawy ufundowane przez **KFC, ul. Obornicka 134 w Suchym Lesie**
- **Katarzyna Dudzińska** - voucher na pakiet higienizacyjny (skaling, piaskowanie, fluoryzacja, instruktaż higieny jamy ustnej) o wartości 420 zł ufundowany przez **MIO-DENT Stomatologia, ul. Młodzieżowa 11, tel. 612 787 877, www.miodent.pl**
- **Barbara Lipka, Julia Hybiak** - poduszki niespodzianki ufundowała **KAMI, ul. Klonowa 1, Suchy Las, tel. 887 880 780, www.imaterace.pl, fb/imaterace.pl**
- **Sandra Świątek, Marta Kulik, Monika Ciszewicz, Marta Dumin, Jakub Dumin** - vouchery o wartości 130 zł każdy na sesje w komorze normobarycznej ufundowała **NORMOBARIA Suchy Las, ul. Obornicka 8a, Jelonek, tel. 508 074 444, www.normobaria.net**
- **Adam Jastrzębowski, Monika Sajewicz, Wojciech Barczak** - vouchery po 10 porcji lodów ufundowała **Lodziarnia „Pastelowy Rowerek”, ul. Obornicka 88, Suchy Las, tel. 697 204 936**
- **Magdalena Jarmuż, Magda Skrzypczak** - vouchery po 200 zł na usługi ufundował **Salon Fryzjerski Lucky Hair, Poznań, Szamarzewskiego 13/15 lok. 8, tel. 793 954 603**

Nagrodzonych prosimy o kontakt tel. 669 690 036. Odbiór nagród w ciągu 21 dni od daty wydania Magazynu. Po tym terminie przepadają.



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

„Czytam Ja i moja rodzina”

Weź udział w konkursie fotograficznym pod hasłem: „Czytam Ja i moja rodzina”. Zrób zdjęcie przedstawiające Was podczas czytania książki, gazety... — może być kreatywne, zabawne albo po prostu wyjątkowe. Najładniejsze i najzabawniejsze fotografie zostaną nagrodzone! Zdjęcia w formacie jpg, dane (numer telefonu, adres) oraz zgodę na publikację fotografii przesyłajcie **do 15 czerwca 2026 na adres konkurs@sucholeski.eu**



Konkurs fotograficzny dla Czytelników

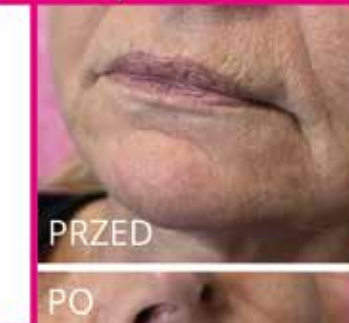
Do wygrania:

- dwa vouchery na dwa noclegi dla dwóch osób o wartości ok. 700 zł każdy ufundowała **Rezydencja Pestkownica nad Jeziorem, tel. 502 606 847 www.pestkownica.com.pl**
- Gry planszowe - **CATAN Big Box** o wartości ok. 350 zł oraz **WSIĄŚĆ DO POCIĄGU EUROPA** o wartości ok. 150 zł - ufundowane przez **EFEKTYWKA, GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA, ul. Szkolna 11, tel. 517 391 819**
- dwa vouchery o wartości 250 zł każdy ufundowane przez **Studio Urody Natalia z Chludowa, ul. Obornicka 4, tel. 888 405 885**
- dwa vouchery na masaż balijski 60 min. ufundowała **SARI SPA, ul. Nowy Rynek 6/17, Suchy Las, tel. 690 278 028, www.sarispa.pl, fb in/ sari_salonspa**
- trzy vouchery na zabiegi o wartości 200 zł każdy ufundowane przez **Salon Mystique by Magda Instytut Naturalnego Piękną, ul. Literacka 70, Poznań, tel. 533 553 554, FB/Mystique by Magda**
- voucher na pakiet higienizacyjny (skaling, piaskowanie, fluoryzacja, instruktaż higieny jamy ustnej) o wartości 420 zł ufundowany przez **MIO-DENT Stomatologia, ul. Młodzieżowa 11, tel. 612 787 877, www.miodent.pl**
- dwie poduszki niespodzianki ufundowała **KAMI, ul. Klonowa 1, Suchy Las, tel. 887 880 780, www.imaterace.pl, fb/imaterace.pl**
- trzy vouchery po 10 porcji lodów ufundowała **Lodziarnia „Pastelowy Rowerek”, ul. Obornicka 88, Suchy Las, tel. 697 204 936**
- dwa vouchery po 200 zł na usługi ufundował **Salon Fryzjerski Lucky Hair, Poznań, Szamarzewskiego 13/15 lok. 8, tel. 793 954 603**
- cztery vouchery o wartości 150 zł, 200 zł, 250 zł oraz 300 zł ufundowała **Restauracja HUBO w Swarzędzu przy Hotelu Hampton by Hilton Poznań Swarzędz, ul. Antoniego Tabaki 1, 62-020 Swarzędz, tel. 722 222 857, www.hubo.com.pl**

Natalia Sobczak Skin&Beauty



Chludowo, tel. 888 405 885



NS Natalia Sobczak Skin&Beauty
ul. Obornicka 4, Chludowo
tel. 888 405 885
f /NataliaSobczakSkinBeauty

4
Ciepło & Zimno

DOMOWE OBIADY
Jak u mamy!

ZESTAW DNIA
39 zł

ULUBIONE DANIA CODZIENNE
od 25 zł

- PIEROGI Z MIĘSEM
- PIEROGI RUSKIE
- LŪPKI CHRUPKI

STAŁE MENU
32 zł

- PANIEROWANA PIERŚ Z KURCZAKA
- KOTLET ZBŹONIKI z serem i pieczarkami
- KARKÓWKA W SOSIE

ZUPA DNIA 10 zł

W CENIE: ziemniaki / frytki + surówki

GORĄCE OBIADY pod Twoje drzwi

SZYBKO I WYGODNE

ZAMÓW DOWÓZ DO FIRM

884 003 969

ZŁOTNIKI
Łagiewnicka 1

LATO Z KACZOR SERWIS! ZAPLANUJ CHŁÓD W SWOIM AUCIE!
Nie czekaj na upały! Zrób sezonowy przegląd klimatyzacji przed sezonem letnim.

WYMIANA FILTRA KABINOWEGO:
Oddychaj czystym powietrzem, unikaj alergii!

SPRAWDZENIE POZIOMU CZYNNIKA:
Zapewnij maksymalną wydajność chłodzenia!

DEZYNFEKCJA & ODGRZYBIANIE:
Pozbądź się nieprzyjemnych zapachów i drobnoustrojów!

SAM ZAREZERWUJ SWÓJ TERMIN na www.KACZORSERWIS.PL

TWOJA KLIMATYZACJA BĘDZIE JAK NOWA
Telefon: 604 344 166 www.kaczorservis.pl
czynne od Pn-Pt od 8.00 do 17.00 Jelonek ul. Krótka 1

PAKIET ZDROWY ODDECH - 390 zł (Przeгляд, Odgrzybienie i Nowy Filtr Kabinowy)

Drodzy Klienci!

Z radością informujemy, że nasza restauracja uruchomiła nową stronę internetową z możliwością zamówień online – z rozszerzoną dostawą m.in. do Suchego Lasu.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia

WWW.SMACNZYKATEK.COM

Zamów wygodnie – smacznie, szybko i bez wychodzenia z domu!

SMACZNY ZAKĄTEK

693 900 282

Obornicka 229
Galeria Arkada
(przy rondzie Obornickim)

pn - pt 11 - 18

Zapraszamy

ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA

Smaczny Zakątek
@smacznyzakatek

Glovo

SESJE ŚLUBNE
KOBIECE
PORTRETOWE
RODZINNE I INNE

Adam Wawrzyniak
Ambasador marki Sigma
Ambasador marki NPhoto

tel 533 611 687
foto.adamix@gmail.com

Zapraszam na sesje ślubne, okolicznościowe, portretowe, rodzinne, biznesowe i inne.

Adam Wawrzyniak
Ambasador marki Sigma
Ambasador marki NPhoto

tel 533 611 687
foto.adamix@gmail.com

Zapraszam na sesje ślubne, okolicznościowe, portretowe, rodzinne, biznesowe i inne.

Szanowni Państwo!

Konsekracja kościoła w takiej społeczności jak nasza to nie tylko wydarzenie religijne, ale i społeczne. Nic dziwnego zatem, że na uroczystości konsekracji kościoła św. Joanny Beretty Molli w Złotnikach pojawili się nie tylko znamienici przedstawiciele duchowieństwa (pojawił się sam arcybiskup Zbigniew Zieliński!) nie tylko wierni, ale i samorządowcy. Zresztą osobowość księdza kanonika Jakuba Knychaty przyciąga bardzo wiele osób, zarówno wierzących, jak i wątpiących. Pięknie o Kościele jako wspólnocie wszystkich ludzi, niezależnie od ich wiary, mówił radny Michał Przybylski, przewodniczący osiedla Złotniki Osiedle.

Drodzy Państwo, wiele obiektów sakralnych to zabytki, choć oczywiście nie brakuje też zabytków o charakterze świeckim. O budowlę ważną ze względów historycznych czy kulturowych należy dbać. Dlatego jestem dumna, że powiat poznański, nasz powiat hojną ręką łoży na utrzymanie w dobrym stanie obiektów o charakterze zabytkowym. Jak podkreśla starosta poznański Jan Grabkowski, dbałość o te obiekty to po prostu nasz obowiązek. Takie podejście cieszy!

Bo samorządowcy są różni. Nasz Czytelnik w liście do redakcji zastanawiał się nad oceną postępowania radnej Joanny Radziędy. Radnej aktywnej, na sesjach często zabierającej głos, bardzo ostro piętnującej swoich politycznych konkurentów, a jednocześnie osoby zatrudnionej w spółce, w której nasza gmina ma udziały. Ot, chociażby na kwietniowej sesji radna Radzięda surowo pouczała wójta, że radni sprawują funkcję kontrolną. Tak, jakby ktokolwiek próbował to kwestionować...

Nie chodzi tu przy tym o jedną radną, tylko o problem, do tego problem dotyczący całej Polski. Jak ten problem rozwiązać? Sama się zastanawiam. Może Państwo macie jakieś pomysły?

Na szczęście są też samorządowcy, za którymi poszłabym w ogień. Należy do nich Ewa Korek, sołtyska Złotnik Wsi, ale też społeczniczka, która prowadzi dwa kluby: morsowy i rowerowy. Mamy późną wiosnę, więc Ewa i jej ekipa jeżdżą teraz na rowerach. Dokąd? Poczytajcie! Ja ze swej strony mogę zapewnić, że jak zwykle będzie ambitnie, bo Ewa jeńców nie bierze, choć przy tym bardzo dba o bezpieczeństwo osób, które ma pod swoją opieką. Dlatego też zresztą ludzie tak do Ewy lgną.

Szanowni Państwo, oczywiście życie naszej gminy to nie tylko lokalna polityka, to także kultura, rekreacja. Corocznym wydarzeniem w Suchym Lesie są Dni Gminy, które świętować będziemy w połowie czerwca. Goście specjalni? Chociażby znana i lubiana kapela Elektryczne Gitary. Któż nie lubi ich prześmiewczych songów? Warto więc zarezerwować sobie czas!

Dni Gminy są dla całych rodzin, a ofertę tylko dla dzieci ma m.in. żłobek Akademos, który łączy profesjonalizm z ciepłą, domową atmosferą. Ofertę tylko dla dzieci ma również przedszkole Ul ze Złotnik, które uczy dzieci rozumieć świat, a nie tylko o nim słuchać.

Wyżej wspomniałam o Ewie Korek, ale Ewa nie jest przecież jedyną pasjonatką w naszej gminie. Znany już naszym Czytelnikom Bogdan Grabowski to doświadczony ptasiarz, który co miesiąc pięknie nam opowiada o naszych latających braciach mniejszych. Tym razem poczytajcie Państwo o dzieciolach.

Kiedy warto obserwować ptaki? Najlepiej codziennie, ale najchętniej robimy to chyba podczas wakacji, kiedy jesteśmy spokojniejsi, mniej zestresowani, nie w takim pędzie. Początek lata za pasem, więc na pewno Państwo już o wakacyjnym wyjeździe myślicie. Na wakacje można oczywiście pojechać do dalekich, ciepłych krajów, ale jak to mówią: „cudze chwalicie, swego nie znacie”. Warto więc spędzić wakacje w nieodległej Pestkownicy, nad uroczym jeziorem, w cieniu szumiącego lasu.

Owocnej lektury!

Agnieszka Łęcka

SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca

Media Consulting
Turkusowa 25/1
62-002 Złotniki
NIP: 514-010-57-01

Redakcja

Sucholeski Magazyn
Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu

Redaktor naczelna

Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36

Redagują

Krzysztof Ulanowski
Bartosz Kabaciński

Okładka

Projekt: Med Polonia

Reklama

reklama@sucholeski.eu
Koordynator marketingu i reklamy
Agnieszka Łęcka, 669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
Maciej Luczkowski, 501 063 672
maciej@sucholeski.eu

Skład

Gamma Aleksander Urbański
ul. Jawornicka 8/224, 60-161 Poznań

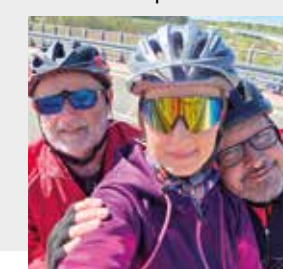
Druk

ASPEN
ISSN 2084-8048

Nakład 7000 egz.

ZA TREŚĆ NADESŁANYCH ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH, OGŁOSZEŃ I REKLAM REDAKCJA NIE ODPOWIADA

W numerze polecamy:



22 Bo rowerzystom radośniej jest na sercu



Niezapomniany wypoczynek w otoczeniu natury

24



26 Praktyka czyni mistrza!



Srebrny Orzeł dla przedszkola Ul ze Złotnik

27

Żłobek Akademos w Suchym Lesie – przyjazne miejsce z czesnym 0 zł

Kiedy maluszek ma iść do żłobka, w głowie rodziców kotłują się setki myśli. Jak wybrać miejsce, w którym dziecko będzie bezpieczne, zadbane i zadowolone? Rodzice z Suchego Lasu i okolic nie muszą mierzyć się z tym dylematem, bo prywatny żłobek Akademos jest odpowiedzią na ich oczekiwania.



AKADEMOS

Akademos łączy profesjonalizm z ciepłą, domową atmosferą – bezpieczeństwo i empatyczne, indywidualne podejście są tutaj na pierwszym miejscu. Co ważne, wysoki standard opieki nie wiąże się tutaj z wysokimi kosztami. Oprócz dofinansowań z rządowego programu „Aktywnie w żłobku”, mieszkańcy gminy Suchy Las mogą liczyć także na wsparcie ze środków Urzędu

Gminy. Dzięki temu koszt czesnego może zostać obniżony do 450 zł dla osób spoza Suchego Lasu, a dla mieszkańców gminy – nawet do 0 zł!

Bezpiecznie i komfortowo

Choć cena żłobka ma znaczenie, doskonale wiemy, że to potrzeby najmłodszych liczą się najbardziej. A o te żłobek Akademos potrafi zadbać koncertowo! Nowoczesne, starannie wyposażone i klimatyzowane sale zapewniają dzieciom przestrzeń do zabawy, nauki i odpoczynku. Wnętrza zostały dopasowane do potrzeb dzieci od 1 do 2,5 roku życia i zaaranżowane tak, by pobudzać wyobraźnię, kreatywność i ciekawość świata.

O dobrostan i bezpieczeństwo najmłodszych dba cierpliwa, ciepła i zaangażowana kadra. Wychowawcy w żłobku każdego dnia wspierają dzieci w rozwijaniu nowych umiejętności, budowaniu samodzielności i integracji z rówieśnikami. Aktywności dopasowane do wieku maluchów sprawiają, że każdy dzień w Akademos jest pełen radości zabawy!

Nie ma wątpliwości, że oprócz ciekawych zajęć do prawidłowego rozwoju

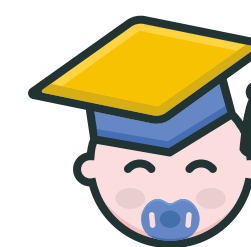
maluchy potrzebują też odżywczego jedzenia. W Akademos dzieciom serwowane są smaczne i pożywne posiłki przygotowywane we własnej kuchni. Dzięki temu rodzice mają pewność, że w daniach wykorzystywane są wysokiej jakości składniki, a menu dostosowane jest do wieku dzieci.

Idealne miejsce na lata

Żłobek to dopiero początek edukacyjnej przygody, ale już teraz warto pomyśleć o kolejnych etapach. Mali absolwenci żłobka Akademos mają zagwarantowane miejsce w publicznym przedszkolu. Rodzice nie tylko nie muszą martwić się o dostępność odpowiedniej placówki, ale w dużej mierze ograniczają stres ponownej adaptacji maluchów. Choć wraz z przejściem do przedszkola zmieniają się opiekunowie to kultura organizacyjna i filozofia wychowawcza pozostają takie same, a to przekłada się na spokój, którego każdy rodzic chce dla swojego dziecka.

Przekonaj się, że żłobek Akademos odpowie także na potrzeby Twojego malucha!

Dowiedz się więcej na:
www.akademosprzedszkole.pl



AKADEMOS

Adres:
ul. Łagiewnicka 2
62-002 Złotniki

Sekretariat żłobka:
Budynek główny
AKADEMOS
ul. Lazurytowa 3
62-002 Złotniki

Tel. 515 169 083

Dialog i partnerstwo dziś szczególnie potrzebne

Spotkanie samorządowców Suchego Lasu z parlamentarzystami było ważnym i potrzebnym wydarzeniem, które stworzyło przestrzeń do spokojnej, merytorycznej rozmowy o sprawach istotnych zarówno dla naszej gminy, jak i dla całego kraju.

W spotkaniu udział wzięli poseł na Sejm RP Bartosz Zawieja oraz poseł do Parlamentu Europejskiego Michał Wawrykiewicz. Samorządowców reprezentowali radni Michał Przybylski i Andrzej Bartkowiak, zastępczyni wójta Ilona Ciok oraz Anna Ohirko z Lokalnej Agencji Rozwoju Gospodarczego sp. z o.o.

Rola samorządu

Była to doskonała okazja do budowania klimatu porozumienia, współpracy i wzajemnego zrozumienia na rzecz Suchego Lasu oraz naszych mieszkańców.

Rozmowa przebiegała w atmosferze otwartości i szacunku dla różnych przekonań i punktów widzenia. Uczestnicy mogli poruszyć wiele ważnych tematów dotyczących codziennego funkcjonowania samorządu, wyzwań stojących przed lokalnymi społecznościami, a także kierunków rozwoju naszej gminy.

Nie zabrakło rozmów o inwestycjach, potrzebach mieszkańców, jakości usług publicznych, edukacji, bezpieczeństwie, komunikacji oraz możliwościach skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych na rozwój lokalnej infrastruktury.

Istotnym elementem spotkania była również dyskusja na temat roli samorządu w nowoczesnym państwie oraz znaczenia współpracy pomiędzy władzami lokalnymi a przedstawicielami parlamentu krajowego i europejskiego.

Podkreślano, że skuteczny dialog i partnerskie relacje są dziś szczególnie potrzebne, ponieważ wiele wyzwań wymaga wspólnych działań ponad podziałami politycznymi. Samorządowcy zwracali uwagę na konieczność stabilnych zasad finansowania gmin, przewidywalności prawa oraz większego wsparcia dla lokalnych inicjatyw społecznych i inwestycyjnych.

Budowanie mostów

W trakcie spotkania nie zabrakło również tematów o szerszym wymiarze. Rozmawiano o praworządności, miejscu Polski w Europie, przyszłości Unii Europejskiej, a także o aktualnej sytuacji politycznej i społecznej w kraju oraz na świecie.

Parlamentarzyści odpowiadali na pytania uczestników, przedstawiając zagadnienia w sposób przystępny, spokojny i oparty na rzeczowych argumentach. Dzięki temu nawet trudne kwestie były omawiane w atmosferze dialogu i wzajemnego słuchania.

Dużym atutem spotkania była możliwość bezpośredniej wymiany opinii i doświadczeń. Tego rodzaju roz-

mowy pokazują, jak ważne jest budowanie mostów między mieszkańcami, samorządowcami i przedstawicielami różnych szczebli władzy. Wspólna rozmowa pozwala lepiej rozumieć lokalne potrzeby i skuteczniej odpowiadać na wyzwania współczesności.

Spotkanie pokazało, że mimo różnic można prowadzić spokojną, merytoryczną debatę opartą na szacunku, odpowiedzialności i trosce o dobro wspólne. To właśnie taki dialog buduje silną wspólnotę lokalną i wzmacnia poczucie, że sprawy mieszkańców Suchego Lasu są ważne zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim.

*Michał Przybylski
Radny gminy Suchy Las*



Kiedy ludzi łączy dobro gminy, potrafią się porozumieć

Kwietniowa sesja Rady Gminy Suchy Las w dużej mierze została zdominowana przez dyskusję o spółce LARG, o ukazujących się na terenie gminy czasopismach, a w tym i naszym „Magazynie”, a także o Radzie Seniorów, o fotowoltaice, pompie ciepła i bramie w budynku OSP w Chłudowie.

Sesja rozpoczęła się od krótkiego wystąpienia wójta Grzegorza Wojtera, który poprosił o wycofanie punktów 20. i 21. porządku obrad, uzasadniając to potrzebą dodatkowej analizy projektów uchwał. Pierwszy z tych punktów dotyczył nagród dla osób fizycznych za wyniki sportowe oraz dla trenerów takich osób, a drugi zasad i trybu korzystania ze świetlic wiejskich i innych obiektów użyteczności publicznej.

Wirtualny kwiatek za wytrwałość?

Zaraz potem głos zabrała radna Wiesława Prycińska, nowa przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych.

– Na komisji oświaty gościliśmy dyr. Sylwię Malendowską i jej zastępczynię Karolinę Dzioch, które zdały nam sprawozdanie z pracy Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie – rozpoczęła pani przewodnicząca. – Było nam niezmiernie przykro, że wraca zubożenie w gminie i coraz więcej ludzi musi korzystać z pomocy ośrodka, bijemy natomiast brawo pracownikom za wytrwałość, za uśmiech i niech taki... wirtualny kwiatek do nich poplynie – zakończyła niespodziewanie.

Czy pracownicy OPS zadowolili się „wirtualnym kwiatkiem” jako wynagrodzeniem za dobrą pracę i za życzliwe podejście do podopiecznych? No cóż, o to już należałoby zapytać ich.

Chwilę potem radni jednomyślnie przyjęli protokół z lutowej sesji, a kilka minut później zajęli się uchwałą budżetową. Przy tej okazji wójt Grzegorz Wojtera wspominał, że spółce LARG powierzono m.in. zadanie dotyczące promowania gminy.

– Dla nas istotą jest powierzenie spółce działań dotyczących promocji gospodarczej gminy – podkreślił wójt. – Moim zdaniem za bardzo skupiamy się nad sposobem realizacji zadania przez spółkę. Bardzo ważny jest dla nas wspólny mianownik związany ze wzrostem dochodów podatkowych, a tym wspólnym mianownikiem jest liczba środków transportowych: ciągników, naczepek, autobusów – podał tytułem przykładu. – Podobnie my jako gmina, działając w trybie „zaprojektuj i wybuduj”, oczekujemy od generalnego wykonawcy, żeby wykonał projekt, nie interesują nas szczegóły – porównał dla ułatwienia mówca. – Spółka LARG jest spółką komunalną. Jeśli nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia, pozbawiona zostaje formalnej

podstawy do zawarcia umowy z partnerem – zwrócił uwagę. A wszystkim nam na pewno zależy, żeby dochody gminy zwiększyć, to jest nasz cel – podsumował.

– Mamy prawo mieć pytania i wątpliwości – odpowiedziała wójtowi radna Joanna Radzięda.

– W kadencji 2014-2018 spółka LARG zajmowała się tym, czym obecnie zamierza się zajmować – przypomniał radny Michał Przybylski. – Szeffowałem wtedy klubowi większościowemu, trudno nas było nazwać sympatykami firmy LARG i polityki wójta, ale łączyło nas dobro gminy i potrafilimy się porozumieć – zaznaczył. – Wszyscy jesteście doświadczonymi radnymi, nie muszę was więc przekonywać, że dochody gminy są podstawą, a na tej podstawie możemy rozważać wydatki. Zgromadzeniem wspólników spółki jest wójt i to wójta powinniśmy rozliczać, a nie wchodzić w faktury spółki. Wydaje mi się to mało rozsądne, bo w ostatnim czasie zapadł wyrok NSA, który krytycznie ocenił taką kontrolę – uprzedził.

Żyjemy w lokalnej społeczności

Przy okazji radny wspominał też o mediach prywatnych w różny sposób związanych z naszą gminą, jak nasz „Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy” i „Twój Tydzień Wielkopolski”.

– „Twój Tydzień” ewoluuje w tej chwili chyba w stronę gazety ogólnopolskiej, co widać po treści artykułów, natomiast „Magazyn” jest bardzo starym pismem, chyba równie starym jak i „Gazeta Sucholeska”, które jest obecne i żyje w lokalnej społeczności, a redaktorka naczelna jest w dość trudnej sytuacji, żeby pismo utrzymać, bo konkuruje z czasopiśmie wydawanym przez Urząd Gminy, utrzymywanym z podatków, które może reklamy sprzedawać taniej – wskazał. – Pamiętam czasy, kiedy pluralizmu nie było i uważam, że „Gazecie Sucholeskiej” przyda się konkurencja. To będzie z korzyścią dla gminy – podał argument.

– „Gazeta Sucholeska” chyba już od dwóch lat nie ma reklam – kontrargumentowała przewodnicząca rady Joanna Pągowska.

Wójt Wojtera zauważył tymczasem, że jeśli chodzi o prasę lokalną, mówimy o utrwalonej już przez lata modelu, który w jego ocenie jest dobrym modelem.

– Każdy z tytułów jest inny, każdy ma swoich odbiorców – zaznaczył. –

Wszystkie te gazety przez cały czas działają, nawet w uboższym okresie bez umów z gminą, co świadczy o tym, że mają czytelników, klientów, mają swoje miejsce na rynku prasowym. Trzeba to docenić – skłonił się.

Przewodnicząca rady Joanna Pągowska powróciła do kwestii spółki LARG i zwróciła uwagę, że za pieniądze, które otrzymuje ta firma, można by wybudować kawalek ulicy, kanalizacji, wodociągu.

– Spółka ma w tej chwili 650 tys. zł na spokojne funkcjonowanie – przypomniała. – Przelewanie 400 tys. zł miesiąc po miesiącu jest zbędne – oceniła.

Szukamy dziur w serze?

– Samorząd nie jest grą w szachy czy warcaby, w ogóle nie jest grą, bardziej przypomina samochód, w którym siedzą pilot i kierowca – odparł wójt Wojtera. – Samochód ten jedzie w konkretnym kierunku, a pilot z kierowcą działają wspólnie i w porozumieniu, a żadne gambity nie są potrzebne – zaznaczył. – Rozwiązujemy problemy, a nie szukamy dziur w całym, dziur w serze – dodał kąśliwie.

– Nie musimy dziś uchylać uchwały budżetowej, budujemy zaufanie pomiędzy organem uchwalodawczym a wykonawczym – zaproponowała radna Joanna Radzięda, a w jej głosie zabrzmiały złośliwe nutki.

– W biznesie zaufanie jest słabą kategorią, muszą być konkretne zapisy umowne – przypomniał radny Michał Przybylski.

Radny Andrzej Bartkowiak zapytał, jaki cel ma upublicznienie umów między dwiema spółkami prawa handlowego.

– Ale ja nic nie zamierzam publikować na Facebooku – roześmiała się przewodnicząca Joanna Pągowska. – Poza tym to jest nasza spółka komunalna.

– Ale zawiera umowę z inną spółką – przypomniał radny Bartkowiak.

– Działanie podmiotu publicznego jest co do zasady jawne – zabrała znów głos radna Radzięda.

Nadszedł czas na głosowanie. Siedmioma głosami (Radosław Banaszak, Kacper Czaczyk, Jarosław Dudkiewicz, Krzysztof Łączkowski, Joanna Pągowska, Joanna Radzięda, Sylwia Sawińska) radni zdecydowali o zdjęciu 470 tys. zł z klasyfikacji. Przeciw głosowało czworo radnych (Andrzej Bartkowiak, Michał Dziedzic, Leszek Galak, Michał Przybylski). Wstrzymało się troje (Wiesława Prycińska, Małgorzata Weymann, Michał Wojtyna).

Można pisać długopisem?

Jeszcze przed przegłosowaniem całej uchwały o zmianie uchwały budżetowej doszło do krótkiej i dość niespodziewanej wymiany zdań pomiędzy przewodniczącą Pągowską a wójtem Wojterą na temat tego, czy można przygotować projekt uchwały długopisem.

– Mam świadków, że przygotowałem tamten projekt nie na sesji, ale w swoim gabinecie – zapewnił wójt.

Radna Radzięda zapytała o wyjazd Rady Seniorów do Poronina.

– Czy nasza rada nie może spotkać się z seniorami z terenu powiatu poznańskiego? – dążyła.

– Przypominam, że Poronin to nasza gmina partnerska – odparł wójt Wojtera.

– Gminę partnerską mamy też w Ukrainie – przypomniała krótko Joanna Radzięda.

– Rada Seniorów sama stanowi o kierunkach swojej aktywności, działania – zwrócił uwagę wójt. – Jeżeli pojawi się inna propozycja niż Poronin i będzie mieściła się w budżecie, to z przyjemnością ją zaaprobuje.

W tym momencie o głos poprosił były radny gminny Andrzej Rakowski, wiceprzewodniczący Rady Seniorów.

– Mieliśmy już spotkanie w Poznaniu, w Swarzędzu, spotkanie z Zarządem Powiatu – zapewnił.

– Kiedy Młodzieżowa Rada Gminy składa wnioski, to wpływają one z uzasadnieniem, z którym radni mogą się zapoznać – oświadczyła sucho radna Radzięda.

Kilka minut później przystąpiono wreszcie do głosowania nad całą uchwałą o zmianie uchwały budżetowej. Tym razem głosowano jednomyślnie.

Nadszedł czas na zmianę Wieloletniej prognozy Finansowej na lata 2026-2051. Chodzi o naszą obronność, a konkretnie o przebudowę ulicy Czołgowej. I w tym przypadku nikt nie miał wątpliwości. Głosowano jednomyślnie.

Pod Złotą Gwiazdą

Kilkanaście minut później zajęto się projektem uchwały w sprawie dotacji na remont fragmentu zabytkowego ogrodzenia w Chłudowie. W tym przypadku zdecydowana większość zagłosowała za. Przeciw było tylko dwoje radnych (Joanna Radzięda i Krzysztof Łączkowski). Podobnie było w przypadku uchwały o kontynuacji odnowy parku w Chłudowie. W tym przypadku 13 osób głosowało za, a przeciw była wyłącznie radna Radzięda.

Chwilę potem radni (wirtualnie) przenieśli się z Chłudowa do Goleczewa i przystąpili do głosowania nad

dotacją na remont kapitalny dawnego Zajazdu pod Złotą Gwiazdą. Tu już nikt nie miał wątpliwości i wszyscy głosowali za.

Potem radni pozostali jeszcze przez moment w Goleczewie i głosowali w sprawie dotacji na montaż drzwi i przebudowę zabytkowej obory na budynek mieszkalny. I w tym przypadku głosowano jednomyślnie.

Podobnego rodzaju uchwał dotyczących zabytków było jeszcze kilka. Wszystkie zostały przegłosowane szybko i sprawnie.

Nadszedł czas na informacje wójta gminy. Jako pierwsza głos zabrała zastępczyni wójta Ilona Ciok, która wspominała m.in. o remoncie nawierzchni boiska przy ulicy Poziomkowej, a także o wymianie pieca i modernizacji kotłowni w Świetlicy Osiedlowej w Złotnikach.

Wójt Grzegorz Wojtera rozpoczął swoje wystąpienie od przypomnienia, że mamy w kraju niż demograficzny.

– Niemniej my w gminie utrzymujemy liczbę dzieci w pierwszych klasach na podobnym poziomie, jak w roku poprzednim – zapewnił.

Włodarz wspominał też o ambitnym projekcie Aquanetu, który będzie budował magistralę.

– Trzy lata to naprawdę niewiele – podkreślił wójt.

W ramach informacji przewodniczącej Rady Gminy głos zabrał jej zastępca Radosław Banaszak, który m.in. odczytał skargę na bezczynność wójta gminy. Chodzi o kwestię utrzymania dróg.

– Pismo przekazano do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – skwitował wiceprzewodniczący Banaszak.

Po górkach i dołkach

Nadszedł czas na informacje przewodniczących komisji Stałych Rady Gminy. Radna Wiesława Prycińska, nowa przewodnicząca komisji oświaty, krótko zrelacjonowała wizytę członków rzeczonoj komisji w szkole i przedszkolu w Biedrusku.

Punkt „Interpelacje i zapytania” pominięto, jako że tym razem nie było ani interpelacji, ani też zapytań.

Jak zwykle nie brakowało natomiast wolnych głosów i wniosków. Serię wystąpiń rozpoczęła radna Joanna Pągowska, która zastanawiała się, czy z frezowaniem ulicy Obornickiej z przejeściem na Bogusławskiego i Sucholeską nie byłoby lepiej poczekać do budowy wiaduktu w ciągu ulicy Bogusławskiego. Przypominajmy, że o sprawie wiaduktu obszernie ostatnio pisaliśmy.

– Wydaje mi się zresztą, że te ulice nie są jeszcze aż tak tragiczne, jak np.

w Poznaniu, gdzie jeździ się po górkach i dołkach – wskazała radna.

– Bardzo chętnie odłożę w czasie to skrzyżowanie, ale przypomnę, że zajęliśmy się tym na skutek rozmaitych zastrzeżeń państwa radnych, głównie chyba radnego Jarosława Dudkiewicza – zwróciła uwagę zastępczyni wójta Ilona Ciok.

– To dobrze by było, gdyby Jarek się wypowiedział – pokiwała głową radna Pągowska.

– Skoro zostałem wywołany, to potwierdzam, że układ na tym skrzyżowaniu jest mało czytelny, zwłaszcza wieczorem i podczas deszczu – powstał ze swego miejsca radny Dudkiewicz.

Radna Radzięda zapytała o dofinansowanie na magazyn na wypadek wojny i halę sportową Szkoły Podstawowej nr 1.

– Czy to prawda, że za wymianę obić ściany tej sali weźmiemy się dopiero za kilka lat? – dociekała. – Chodzi tu o ochronę młodych ludzi, którzy mogą się ewentualnie uderzyć – dodała z troską.

– Myślę, że skoro tak to wygląda kilka miesięcy po oddaniu tej hali, to ten materiał się po prostu nie sprawdza – potwierdziła radna Pągowska.

– Nie znam sprawy hali, rozpoznam temat i poinformuję – obiecała zastępczyni wójta Ilona Ciok. – Co do dofinansowania magazynu, mamy opóźnienie ze strony Urzędu Wojewódzkiego – wyjawiała.

Otwórzcie szybko bramy

Radny Michał Wojtyna zapytał o modernizację i wymianę bram w OSP w Chłudowie.

– Zakładamy tam fotowoltaikę z magazynem energii, a przez obecne bramy ucieka ciepło – uzasadnił.

– W każdym pomieszczeniu, gdzie są bramy, to właśnie te bramy są elementem najmniej szczelnym i termicznym – pokiwała głową zastępczyni wójta. – Nie ma takich bram, które by spełniały oczekiwaną funkcję termiczną i zmieściły się w oczekiwanej przestrzeni, nie zmniejszając światła bramy – tłumaczyła. – Brama segmentowana i rolowana też nie spełniają tu wymagań. Musi istnieć możliwość szybkiego otwarcia bram w przypadku wyjazdu strażaków. Trzeba by skuwać sufit, przebudowywać część obiektu – zauważyła.

– Straciliśmy 280 tys. zł, które wygraliśmy, spełniając swój obowiązek obywatelski i idąc na wybory – westchnęła radna Pągowska. – Wniosek do WFOŚiGW opiewał bodaj na pół miliona złotych na wykonanie ponowne audytu energetycznego. Zafiksowaliśmy się na wymianie pieców na pom-

pę ciepła, a te piece chyba wcale nie są takie stare – wyraziła przypuszczenie.

– Wyrzuciliśmy pieniądze do kosza i to jeszcze bez bram – grzmiała.

– Zaproponowaliśmy taką bramę, która przeszkleń nie będzie miała może w takiej ilości, jakiej oczekiwali strażacy, ale pod względem wizualnym odpowiadającej istniejącej – odparła pani wicewójt. – To w mojej ocenie dobra, ekonomiczna decyzja. Nie jest to wszystko takie zero-jedynkowe, jak pani przewodnicząca przedstawiła – wytknęła.

– Postaram się sprawdzić na następnej sesji, jak wyglądało w innych gminach wykorzystanie premii profrekwencyjnej – wycofała się chwilowo z dyskusji radna Pągowska.

– Straże pożarne nie paliły się do pomp ciepła, fotowoltaiki. Przyjęły to z dobrodziejstwem inwentarza – wyraziła tymczasem opinię radna Radzięda. – Znam sprawę z Zielątkowa, z Chłudowa mniej – dodała. – Tak czy inaczej utrata 280 tys. zł nie przelicza się bez echa, będzie przynajmniej przez część radnych analizowana – zagroziła.

– Akurat piec w Zielątkowie się już rozsypywał – przypomniała zastępczyni wójta.

Kto wyrzucał do kosza?

– Może niektórzy z państwa chcieliby komisji śledczych, może chcielibyście żeby ta sprawa jak najdłużej się rolowała, trwała i była tematem nr 1 w gminie, ale to się nie uda – zabrał głos oburzony wójt Wojtera. – Mówicie o wyrzuconych do kosza pieniądzach, a przecież nie takie kwoty do kosza wyrzucaliście – zarzucił. – Myślę, że mieszkańcy Goleczewa będą o kwocie 900 tys. zł pamiętali!

– Ale ta kwota przeszła na szkołę – zaproponowała przewodnicząca Pągowska.

– A głosując wiedzieliście państwo, że ona przejdzie? – zapytał wójt. – Bo to ogromna zasługa referatu, że przeszła – zaznaczył. – I czy naprawdę uważacie, że przebudowa stropu byłaby ekonomiczna? – pytał retorycznie. – Był taki rząd, że jak dostaliśmy pieniądze za frekwencję w wyborach, to w dwa miesiące wóz strażacki był. Dopiero potem przyszły różne „OZE-sroze” – nie krył emocji.

– Zapewniam, że nie będzie żadnych komisji, ale zapewniam też, że my wiemy, że jako radni mamy funkcję kontrolną i zamierzamy tę funkcję wykonywać – odparła zimno radna Radzięda.

– Znam państwa funkcję i nie mam z nią problemu – zapewniła spokojnie zastępczyni wójta.

Krzysztof Ulanowski



Wójt Grzegorz Wojtera uznał, że przez lata utrwalił się dobry model funkcjonowania mediów



Znam państwa funkcję i nie mam z nią problemu – zapewniła spokojnie zastępczyni wójta Ilona Ciok



Jako radni mamy funkcję kontrolną i zamierzamy tę funkcję wykonywać – odparła zimno radna Joanna Radzięda.



Radny Michał Przybylski podkreślał, że pluralizm medialny to korzyść dla gminy

Miliony na ratowanie zabytków

Ponad 3,1 mln zł dofinansowania przyznał powiat poznański wielu nowym obiektom, a także podmiotom kontynuującym prace. Wśród nich znalazły się również budynki z gminy Suchy Las.

– Zabytki to przede wszystkim cenne nośniki pamięci, które opowiadają o przeszłości pokoleń, zmieniających się epokach oraz dawnym rytmie życia. Przypominają nam, kim jesteśmy, skąd pochodzimy i jaką spuściznę zostawimy kolejnym generacjom – podkreśla Jan Grabkowski,

starosta poznański. – Dlatego też dbałość o nie oraz ich ochrona to nasz obowiązek – dodaje.

Grota i park

Łącznie do Starostwa Powiatowego w Poznaniu wpłynęło 48 wniosków, a tylko trzy nie spełniły

wymogów formalnych. W tym roku z samorządowego wsparcia wynoszącego przeszło 3,1 mln zł skorzystało 37 zabytków. Spora część środków zostanie przeznaczona na ochronę dóbr kultury sakralnej. Na pomoc mogą liczyć także instytucje publiczne, jednostki samorządu terytorialnego, podmioty prywatne oraz historyczne tereny zielone.

80 tys. zł wsparcia trafi do Domu Zakonnego Księży Werbistów w Chludowie. Pieniądze mają wesprzeć IV etap prac przy zabytkowym ogrodzeniu. Zaplanowano renowację

dalszych 11 metrów stalowego plotu, a także remont bramy zachodniej i dwóch furt. Zgromadzenie misyjne dotychczas otrzymało 360 tys. zł dotacji. Przyznane pieniądze pozwoliły na odnowienie zabytkowej groty, rewaloryzację parku, a także remont części ogrodzenia.

Złota Gwiazda

Kolejnym obiektem w gminie, gdzie prace będą kontynuowane, jest dawny Zajazd pod Złotą Gwiazdą w Gołęczewie. 50 tys. zł zasilą roboty ziemne i rozbiórkowe w budynku dawnej stajni.

– Cieszy mnie, że wiele prac jest kontynuowanych, a jednocześnie pojawiają się też nowe obiekty. To pokazuje rosnącą świadomość właścicieli i ich zaangażowanie w ochronę dziedzictwa kulturowego. Każde takie przedsięwzięcie to ważny krok w stronę zachowania lokalnej historii – mówi Wiesław Biegański, powiatowy konserwator zabytków.

Od 1999 r. na renowację powiat przeznaczył blisko 23 mln zł, a ze wsparcia skorzystało prawie 100 podmiotów. Pełna lista zabytków wraz z przyznanymi kwotami dostępna jest na stronie www.powiat.poznan.pl.

MG



Od dronów do kryminalistyki

Nowoczesne technologie wykorzystywane w działaniach służb, systemy ostrzegania ludności, a także prezentacje jednostek ratowniczych zdominowały spotkanie przedstawicieli partnerskich regionów w powiecie poznańskim.

Głównym tematem rozmów było bezpieczeństwo. W wydarzeniu wzięli udział reprezentanci powiatów bielskiego, świdnickiego, kartuskiego, kłodzkiego oraz tatrzańskiego.

Goście odwiedzili Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze nr 4, 6 i 7 w Poznaniu, nową placówkę powstającą

w Iwnie oraz laboratorium kryminalistyczne przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Wizyta w powiecie poznańskim była doskonałą okazją do zacieśnienia współpracy pomiędzy partnerami oraz wypracowywania rozwiązań w obszarze bezpieczeństwa.

MG



Mölkky w Puszczykowie. Prosta gra, która przyciąga ludzi

Nie trzeba wielkiego stadionu, trybun ani profesjonalnego sprzętu, żeby stworzyć wydarzenie, które zostaje w pamięci. Czasem wystarczy kilka drewnianych kręgli, kawałek przestrzeni i ludzie, którzy chcą być razem.

Tak właśnie wyglądał IV Turniej Samorządowców i Mieszkańców w Mölkky, który odbył się w kwietniu w Puszczykowie.

Na równych zasadach

Choć dla wielu była to pierwsza styczność z tą skandynawską grą, już po kilku minutach było jasne, że nie chodzi tu tylko o zabawę. Mölkky wciąga. Z pozoru prosty rzut szybko

zamienia się w koncentrację, planowanie i... lekką sportową ambicję, która pojawia się zupełnie niepostrzeżenie.

Na miejscu spotkali się mieszkańcy, samorządowcy oraz goście z innych miejscowości, m.in. ze Szklarskiej Poręby, Kleszczewa i Bojanowa. Różnice szybko przestały mieć znaczenie – wszyscy grali na równych zasadach, kibicowali sobie i dzielili się emocjami, które rodzą się tylko wtedy,

gdy wynik zależy od jednego, dobrze wymierzonego rzutu.

Rywalizacja była zacięta, ale to nie ona była najważniejsza. Oczywiście wyłoniono zwycięzców – wśród samorządowców najlepszy okazał się Jarosław Rado, a wśród mieszkańców Miron Skołuda. Jednak znacznie częściej niż o podium mówiono się o atmosferze, która towarzyszyła całemu wydarzeniu.

Ludzie chcą wracać

– Mölkky ma w sobie coś wyjątkowego – mówi radna Puszczykowa Maria Michałowska. – Nie trzeba żadnego przygotowania, żeby zacząć grać. Wystarczy spróbować, a reszta przychodzi sama. Najważniejsze jest to, że ludzie chcą tu wracać i zaprasza-

ją innych. Dzięki temu to wydarzenie żyje i rozwija się z roku na rok.

Organizatorzy zadbali nie tylko o przebieg rozgrywek, ale również o dodatkowe atrakcje. Uczestnicy mogli wziąć udział w konkursie wiedzy o lokalnych obiektach sportowych i kulturalnych, a całe wydarzenie przebiegało w spokojnej, przyjaznej atmosferze.

Takie inicjatywy pokazują, że aktywność fizyczna nie musi być wyczerpująca, żeby miała sens. Czasem chodzi po prostu o ruch, uśmiech i chwilę spędzoną razem.

I właśnie dlatego turniej w Puszczykowie ma wszystko, żeby z roku na rok przyciągał coraz więcej osób – także tych, którzy dziś jeszcze tylko o nim czytają.

KK



Posel Bartosz Zawieja i senator Waldemar Witkowski, obaj z KO



Przewodniczący Rady Miasta Puszczykowa Tomasz Potocki



Uczestnicy podczas gry



Uczestnicy turnieju



Radna Puszczykowa Maria Michałowska

fot. Alfreda Brzączkowska

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Magdalena Osypiuk

- kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- stomatologia estetyczna
- RTG cyfrowe
- protetyka

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- kwas hialuronowy
- wypełnianie zmarszczek, modelowanie ust
- toksyna botulinowa
- korekta zmarszczek mimicznych
- mezoterapia

CO MIESIĄC PROMOCJE NA RÓŻNE ZABIEGI

Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las
Rejestracja telefoniczna: tel. 61 652 16 60, 609 450 410

POGOTOWIE STOLARSKIE USŁUGI

- wazędzki atakują, niedoróbki i uszkodzenia
- lokatorzy zdewastowali lokal
- zwyyczajnie coś się popsuło

DZWOŃKI
784 05 04 00

ŁAZIENKI
kompleksowo

793 680 792

AUTOMATYKA DO BRAM

SERWIS - MONTAŻ

- BRAMY PRZESUWNE
- FURTKI

PRODUCENT
tel. 602 45 88 47
Chludowo, ul. Poznańska 19

1 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

2 **MEDYCYNA ESTETYCZNA**
lek. stom.
Magdalena Osypiuk
Os. Poziomkowe 10a / 1b
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

3 **SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY**
lek. stom.
Magdalena Osypiuk
Os. Poziomkowe 10a / 1b
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

4 **Studio Urody Natalia Chłudowo, ul. Obornicka 4**
tel. 888 405 885

5 **SOMA MEDICA**
Sucholeskie Centrum Fizjoterapii
Os. Szafrimowa 2a, Suchy Las
tel. 505 988 502

6 **eumedita+**
Przychodnia Specjalistyczna
www.przychodniaeumedita.pl
tel: 883 111 112

7 **KWIACIARNIA Cattleya**
Galeria Sucholeska
509 473 120

8 **FAMILY OPTIC**
SALON OPTYCZNY, SUCHY LAS
GALERIA SUCHOLESKA
TEL: 61 652 13 14
WWW.FAMILYOPTIC.PL

9 **FOTOGRAF**
STUDIO NEO
tel. 889 239 239
biuro@studioneo.pl
www.studioneo.pl

11 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

13 **GABINET OKULISTYCZNY**
Krystyna Olejniczak
tel. 604 096 161

15 **JÓŻWIAK S.C. SERWIS SKODY**
tel. 61 892 60 60
tel. 508 095 176

17 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

19 **visionoptyk.pl**
NOWY RYNEK 5, 62-002 SUCHY LAS
696 696 280

TWOJA FIRMA NA MAPIE!
DZWOŃ: 669 69 00 36
SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

TAXI 19625
61-8-515-515
ZADZWOŃ 1 96 25 I JEDZIEMY!

TEL. (61) 8 515 515
KOM. 502 515 515
www.taxi-515515.pl

10 **SMACZNY ZAKĄTEK**
tel. 693 900 282

12 **LIDL SUCHY LAS**
UL. OBORNICKA 127

14 **NORMOBARIA**
Suchy Las
ul. Obornicka 8A
62-002 Suchy Las
tel. 508 074 444

16 **Netto**
UL. OBORNICKA 12, JELONEK

18 **Gajowa¹²**
bistro&cafe
Gajowa 12 Bistro&Cafe
Ul. Szkolna 16, 62-002 Suchy Las
Telefon 533 327 347

20 **moja Stomatologia[®]**
clinic+
tel. +48 61 881 93 42
+48 571 345 323
www.mojaStomatologia.pl/poznan

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE PODŁÓG I RENOWACJA SCHODÓW
TEL 501 063 672

MAŻ NA TELEFON

23 **Health Esthetics**
Modelowanie sylwetki / Dietetyki
www.healthesthetics.pl
tel. 887 400 637

24 **Jemy nie tyjemy**
www.jemynietyjemy.pl
tel. 790 400 637

25 **EFEKTywka**
GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA
TEL.517 391 819, ul.Szkolna 11

28 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

29 **XITNS**
Poznań, ul. Strzeszyńska 269A
tel. +48 61 652 70 16
www.itns.pl

30 **KREDYTY HIPOTECZNE POZNAŃ**
ul. Strzeszyńska 89/91, Poznań
tel. 606 104 068
www.kredyty-hipoteczne-poznan.pl

K Biuro Rachunkowe Komplex

Księgowość. Kompleksowo, bezpiecznie, prosto.

biurokx.com.pl

Biuro Suchy Las:
ul. Obornicka 126
62-002 Suchy Las
T. +48 693 009 080

Biuro Poznań:
os. Lecha 43
61-280 Poznań
T. +48 609 186 800

E. info@biurokx.com.pl

Budowniczy wspólnoty, który nie spoczął na laurach

Pod koniec kwietnia br. odbyła się uroczysta konsekracja kościoła pw. św. Joanny Beretty Molli w Złotnikach. Kościół poświęcił abp. Zbigniew Zieliński, metropolita poznański, zgodnie z katolickimi zasadami nadając w ten sposób świątyni pełnię jej sakralnego charakteru i podkreślając jej rolę jako miejsca modlitwy, wspólnoty oraz budowania więzi międzyludzkich.

Ksiądz proboszcz Jakub Knychala, w uznaniu za swoją dotychczasową, pełną zaangażowania posługę duszpasterską oraz liczne zasługi w rzecz lokalnego Kościoła, został mianowany księdzem kanonikiem. Jest to wyraz wdzięczności i docenienia jego pracy oraz oddania wspólnocie parafialnej.

Twórca wspólnoty

Uroczystość na terenie parafii zgromadziła wielu wiernych, gości, mieszkańców oraz przedstawicieli władz samorządowych, stając się nie tylko religijnym, ale i społecznym wydarzeniem. W kościele pojawili się m.in. wójt Grzegorz Wojtera, była przewodnicząca Rady Gminy i była przewodnicząca Zarządu Osiedla Grzybowego Małgorzata Salwa-Ha-

ibach oraz Michał Przybylski, gminny radny i jednocześnie przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle.

Arcybiskup Zbigniew Zieliński w wygłoszonym kazaniu nie szczędził pochwał proboszczowi Jakubowi Knychale.

– Ksiądz Jakub jest nie tylko proboszczem, nie tylko budowniczym kościoła, ale i osobą, która tworzyła lokalną wspólnotę – zaznaczył arcybiskup. – Na pierwszym miejscu kościół buduje się na chwałę Pana Boga – przypomniał. – To nie jest jeden z budynków użyteczności publicznej, żebyśmy mieli się gdzie spotkać, gdzie wyciszyć, choć oczywiście tym celom też służy. Jednakowoż kościół jest przede wszystkim po to, żeby chwala Boża w nim kwitła – wskazał.

Metropolita podkreślił też, że bardzo ważne jest, żeby po wybudowaniu kościoła nie spoczął na laurach.

– I tu jestem zbudowany poziomem zaangażowania księdza proboszcza – pochwalil. – Dziękuję też innym wspólnotom parafialnym, które wsparły budowę kościoła. Niech Pan Bóg obficie błogosławi waszej wspólnocie – zakończył.

Parafia i samorząd

Po mszy świętej dalsza, już nieoficjalna część uroczystości odbywała się na terenie kościoła pod gołym niebem. Dość kapryśna pogoda wyraźnie nie przeszkadzała zgromadzonym, bo emocje były gorące.

Prowadzący spotkanie Jacek Kaczmarek serdecznie powitał arcybiskupa, samorządowców i mieszkańców, a następnie zaprosił na scenę księdza proboszcza. Proboszcz Jakub Knychala rzeczwiście wkroczył na scenę, ale tylko po to, by natychmiast oświadczyć, że... pierwszeństwo wypowiedzi oddaje gospodarzowi gminy.

Wójt Grzegorz Wojtera z tej uprzejmości skorzystał. W swoim wystąpieniu porównał wspólnotę parafialną do wspólnoty samorządowej.

– Dla wspólnoty parafialnej dzisiejszy dzień jest niezwykle, wyjątkowy, radosny – rozpoczął. – I my, samorządowcy, to rozumiemy, bo wartości, na których zbudowana jest wspólnota kościelna i wspólnota samorządowa są podobne i uniwersalne: prawda, etos pracy, szacunek dla drugiego człowieka, pomocniczość – wylizcał.

Wójt zwrócił też uwagę, że istnieją pewne podobieństwa pomiędzy nim a złotnickim proboszczem.

– Ksiądz Jakub jest budowniczym, a i ja jako samorządowiec też nim bywam – zauważył. – Właśnie kończymy zabudowę szkoły w Biedrusku, budujemy też obiekt sportowy przy ulicy Szkółkarskiej w Suchym Lesie, konkretnie Centrum Sztuk Walki. Życzę księdzu proboszczowi, żeby jego kościół był kościołem pełnym, żywym, radosnym, ciepłym i po prostu naszym kościołem – zakończył z wyraźnym wzruszeniem w głosie.

Kościół i szkoła

Potem przemówili też inni samorządowcy, w tym m.in. radny Michał Przybylski ze Złotnik Osiedla.

– Serdecznie dziękuję za podjęty trud budowy tego kościoła – skłonił się mówca. – Bo pamiętam 2009 r.,

pamiętam fundamenty świątyni. Kościół obok szkoły to jedno z najważniejszych miejsc budowania samorządowej wspólnoty i to się nie zmieniło chyba od setek lat – wyraził opinię. – Kościół to miejsce tworzenia wartości uniwersalnych dla całej wspólnoty, nie tylko dla wierzących, ale także dla niewierzących, tych, którzy powstają do wiary oraz dla tych, którzy chcą się od Kościoła odłączyć. Kościół jest miejscem dla wszystkich – zakończył z przekonaniem.

Wspólnym podarunkiem od czterech jednostek samorządowych działających na terenie parafii (osiedla Złotniki Osiedle, osiedla Grzybowego, sołectwa Złotniki Wieś oraz sołectwa Jelonek) była duża torba z naczyniami liturgicznymi.

Po samorządowcach przemówiła krótko przedstawicielka Żywego Różańca i Margaretek, która pięknie podziękowała księdzu kanonikowi za to, że jednoczy ludzi. W tym czasie członkinie wspólnot składały na ręce księdza kanonika kolejne upominki.

– Dostaliśmy już tyle prezentów, że jakiś stragan powinienem tu otworzyć – skomentował żartobliwie duchowny.

Od fundamentów

Ksiądz proboszcz przemówił dopiero na końcu, przede wszystkim dziękując wszystkim osobom, dzięki którym kościół powstał.

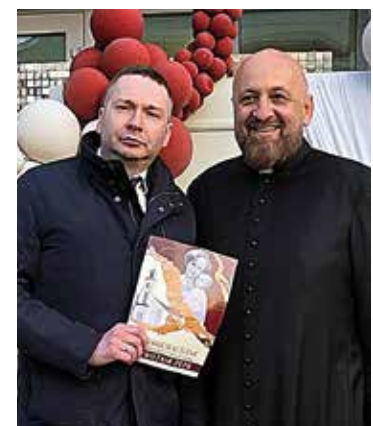
– Zaczę od fundamentów – zaznaczył. – Serdecznie zatem dziękuję architektowi, inżynierowi Borysowi Siewczyńskiemu, dziękuję ponadto Aleksandrze Kolaczek za aranżację wnętrza, dziękuję też Stanisławowi Barbackiemu za ikonografię, dziękuję także całej armii księży, którzy mnie wspierali, dziękuję również parafianom, którzy przez 17 lat na wszystkich spotkaniach słuchali jak idzie budowa – wymieniał z uśmiechem.

Na koniec proboszcz złożył podziękowania arcybiskupowi, wójtowi, samorządowcom, służbie liturgicznej,

Kołu Gospodyń Wiejskich oraz komitetowi organizacyjnemu. W tym miejscu warto nadmienić, że panie z KGW Złotniki przygotowały dla uczestników wydarzenia słodki poczęstunek.

Uroczystość zakończyła się muzyczno-tanecznym występem zespołu Chłudowanie, wspólnym zdjęciem wszystkich chętnych przy ścianie fotograficznej, pokrojeniem i skosztowaniem tortu z nazwą parafii oraz odśpiewaniem tradycyjnej pieśni „Sto lat”.

Krzysztof Ulanowski



Poznajemy ptaki naszej gminy – dzięcioły, cz. 2

W poprzednim artykule obiecałem, że będę kontynuował temat dzięciołów. Ptaki te są wdzięcznym tematem do obserwacji. Mimo, że jak wiadomo, swoim śpiewem nie umilają nam spacerów, ale gdy się wsluchamy w las, prędzej czy później je usłyszymy.

Głosy naszych dzięciołów można podzielić na dwie główne kategorie: głosy wokalne (okrzyki, nawoływania) oraz dźwięk mechaniczny (kucie, bębnienie). Każdy gatunek ma swój charakterystyczny „akcent”, który pozwala na jego identyfikację.

W artykule trudno zamieścić dźwięki, ale przedstawię je opisowo uruchamiając wyobraźnię czytelników.

W ciemnym lesie

Nasz największy dzięcioł – dzięcioł czarny – wydaje głos łatwy do rozpoznania, bardzo donośny i metaliczny. Jest to przeciągłe, wibrujące i melodyjne „kijaa-kijaa-kijaa”, a gdy przelatuje słyszy się wielokrotnie „kjur-kjur-kjur”. Gdy pierwszy raz usłyszałem jego nawoływanie w ciemnym lesie, przeszły mi ciarki, bo brzmi to demonicznie, upiornie. A do tego, gdy czarny ptak przelatuje nad głową...

Nie bez znaczenia jest to, że w wierzeniach ludowych nawoływanie dzięcioła czarnego kojarzone z „diabłem odprawiającym wesele”.

Mimo że dzięcioł ten ma najmniejszy dziób i w sezonie godowym kuje kilka dziupli lęgowych, często szuka pożywienia w martwym lub osłabionym drzewie, wykuwając głębokie, charakterystyczne dziury. Poszukuje tam larw i dorosłych osobników mrówek oraz chrząszczy żyjących w drewnie.



Bogdan Grabowski



Dzięcioł czarny poszukujący mrówek



Kuznia dzięcioła dużego



Dzięcioł średni przy dziupli w spróchniałej brzozie



W poruszaniu się po drzewach dzięciołem pomagają odpowiednio zbudowane czepne stopy i sztywny ogon, działający jak podpora

Chichot zielonego

Dzięciołem, którego nawoływanie mnie irytuje, zwłaszcza wtedy, gdy wędruję za nim i bezskutecznie próbuję zrobić mu zdjęcie, jest dzięcioł zielony. Jego głos często opisywany jest, jako charakterystyczny „chichot”. Jest to seria szybkich, głośniejszych dźwięków brzmiących jak głośny śmiech lub chichot: „klu-klu-klu-klu”, przy czym ptak często obniża ton pod koniec.1.

Gdy już uda mi się dzięcioła zielonego zobaczyć, wybaczam mu „sztyrstwo” widząc jego piękne upierzenie: zielony wierzch ciała, oliwkowo szary spód i czerwoną czapkę.

W diecie tego dzięcioła znajdują się mrówki. Kiedy zauważycie „rozgrzebane” mrowisko, może to być sprawa dzięcioła zielonego.

Krótkie szczeknięcia

Najpospolitszy w naszej okolicy dzięcioł duży wydaje krótkie, wysokie szczeknięcia wydawane w seriach. Ten głos to krótkie, ostre i pojedyncze „kik” lub „kick”.

Gdy ptak jest zaniepokojony, serie te mogą trwać bardzo długo. Para dzięciołów przy dziupli wydaje długie dźwięki w postaci donośnych, ćwierkających sylab.2.

Tego dzięcioła możemy usłyszeć i obserwować najczęściej, bo jest najliczniejszy i mało płochliwy. Można go spotkać w każdym rodzaju drzewostanów, przez cały rok, na terenie całej gminy.

O tej porze roku niewiele dzięciołów już „nadaje” kując czy werblując. Ale możemy usłyszeć młode w dziuplach, bo młode są bardzo hałaśliwe i wychylają z dziupli głowy czekając na rodziców z pokarmem.

Błagalne jęki

Emocje wzbudził we mnie też głos dzięcioła średniego, gdy usłyszałem go pierwszy raz na żywo. To powolne, błagalne jęki, przypominające nosowe „giii-giii-giii”3.

Brzmiało to jak głos ptaka w siłach potrzebującego pilnej pomocy. Był to głos samca w czasie sezonu godowego. W przeciwieństwie do innych dzięciołów na wiosnę rzadko

bębni (lub nie werbluje), natomiast odzywa się jęklwym głosem.

Zainteresowany jest wyłącznie spróchniałymi starymi drzewami bądź nawet drzewami już martwymi, w których kucie w poszukiwaniu pożywienia czy wykucie dziupli nie będzie stanowił przeszkody. I właśnie przy wykuwaniu dziupli go spotkałem.

Co to jest werblowanie?

Nasz najmniejszy dzięcioł – dzięciołek – ma najcichszy i najwyższy głos. Wydaje serię piskliwych sylab „pipipipipi”4. Gdy jest zaniepokojony, sylaby wydawane są szybciej i trwają dłużej.

Częściej jednak dzięciołka usłyszymy, gdy bębni (werbluje). A cóż to takiego to werblowanie? Nie jest to głos w sensie biologicznym, ale dźwięk kojarzony z dzięciołami. Werblowanie, zwane też bębniem, to szybkie uderzenie dziobem w suche gałęzie lub pnie, służące do oznaczania terytorium i wabięcia samicy.

Wiedziałem od dziecka, że dzięcioły to „lekarze lasu” gdyż zjadają larwy różnych szkodników, a zwłaszcza larwy korników. Gdy zacząłem bliżej się dzięciołom przyglądać, zastanawiałem się nad tym, czy od tego kucia w pniu nie boli ich głowa i jak one widzą, gdzie w tym wykutym otworze są larwy i jak w nie trafiają dziobem?

Najłatwiej jest mi obserwować dzięcioły duże, bo te są najczęściej spotykane w naszym rejonie. Im dłużej się im przyglądam tym częściej mnie zaskakują i odkrywam nowe ciekawostki.

Pożywienie dzięciołów

W okresie wiosny i lata ich pożywienie stanowią głównie owady i ich larwy. Chętnie też zjadają mszyce. Wiosną dzięcioły mogą nakłuwać korę brzoź i pić wyciekający sok roślinny oraz zjadają zwabione sokiem owady. Szczególnie chętnie robią to na brzozach.

Przy ograniczonej dostępności pokarmu żywego (zimą i jesienią) ich dieta wzbogaca się o nasiona drzew sosnowych oraz świerkowych. W szcze-

linach pnia lub pieńka, w pękniętej korze lub rozwidleniach gałęzi, zwanym kuzniami, dzięcioły duże wkładają szyszki drzew iglastych. Swym mocnym dziobem otwierają łuski i językiem wybierają nasiona. Zimą chętnie pojawiają się w karmnikach ze słoniną.

Zagadka języka

A co z tym językiem? Otóż w wielu przewodnikach przeczytałem to, co wyjaśniało zagadkę jak dzięcioły wydobywają larwy z nakłuwanych otworów. Dzięcioły mają bardzo długi język, który wsuwają w szczeliny, żeby wydobyć nim owady, a także spijają nim sok. Język dzięcioła to wyjątkowe narzędzie. Ma aż 17 cm długości, więc gdzie on go mieści? Jest on przytwierdzony do górnej części dzioba, okręca całą czaszkę. Na końcu lepkiego języka mają haczykowate wyrostki, które w tym pomagają. Język może być nierządkiem wysunięty nawet na 1/3 długości całego dzięcioła!

Gdy się o tym dowiedziałem, „polowałem”, aby zrobić zdjęcie tego języka. Nie jest to łatwe, bo język wysuwany i chowany jest bardzo szybko. IWRESZCIE MI SIĘ UDAŁO!

Język jest znacznie dłuższy, niż tylko jego wysuwana część. Do niedawna twierdzono, że dlatego dzięcioły nie doznają urazu mózgu podczas kucia

w drzewie, bo język wokół czaszki amortyzuje uderzenia w czasie kucia. Nowe badania wskazują, że głowa dzięcioła działa bardziej jak sztywny młot, który przenosi siłę, niż jak gąbka, która ją pochłania. To właśnie to zjawisko, w którym wstrząsy nie są w pełni absorbowane, ale bezpiecznie rozprowadzane, chroni mózg przed wstrząśnięciem.

Kuznia z szyszkami

Zwróćcie także uwagę na to, że w poruszaniu się po drzewach dzięciołom pomagają odpowiednio zbudowane czepne stopy – ptaki te posiadają długie półksiężycowate pazury i palce. Dodatkowo we wspinaniu pomaga sztywny ogon, działający jak podpora.

Zimą, kiedy drewno jest zbyt twarde lub w lata ubogie w owady, dzięcioł duży ratuje się również nasionami sosny, świerka i buka. Aby unieruchomić szyszkę i ułatwić sobie pracę, wciska ją w szczelinę kory lub rozwidlenie gałęzi. Szyszkę wciska łuskami do góry, wtedy dziobiąc na dół odgina z Jlatwością łuski i językiem wyciąga nasiona. W ciągu zaledwie minuty udaje mu się obracać całą szyszkę. Pustą szyszkę usuwa ze szczeliny jednym celnym uderzeniem dziobu. Ponieważ używa przez kilka tygodni tej samej szczeliny, wokół drzewa gromadzi się dosyć okazałych rozmia-

rów górka wyluskanych szyszek. Taki charakterystyczny warsztat dzięcioła potocznie jest nazywany kuznią.

Jeśli chcecie posłuchać jak brzmią głosy dzięciołów polecam stronę, do której link znajduje się w kodzie QR obok.



Bogdan Grabowski

Źródło:

1. Lasy Państwowe 2,3,4. Leśny Budzík



Dzięcioł duży z larwą



Dzięcioł duży z pokarmem dla młodych



Młode dzięcioły duże czekające na pokarm



Dzięcioł duży spijający sok brzozy



Werblujący dzięcioł duży

Niezawodny test alergiczny ALEX – 10 powodów, dla których warto go wybrać

Alergia jest zmienioną, nieoczekiwaną i nadmierną odpowiedzią układu odpornościowego na kontakt z nieszkodliwym dla większości czynnikiem środowiskowym nazywanym alergenem.

W zależności od czynnika uczulającego alergia wiąże się z występowaniem uciążliwych i uprzykrzających codzienne funkcjonowanie objawów.

Kolejne wizyty...

Dotychczasowe podejście do diagnozowania alergii wiązało się z wizytą u lekarza alergologa, który na podstawie wywiadu z pacjentem zlecał do wykonania zwykle kilka lub kilkanaście badań, które mogły pomóc w ustaleniu czynnika odpowiedzialnego za uciążliwe objawy.

Niestety wykonanie kilkunastu wybranych badań w celu znalezienia czynnika uczulającego często okazywało się niewystarczające, a listę badań nawet wielokrotnie trzeba było rozszerzać, narażając pacjenta na kolejne wizyty oraz pobrania krwi.

W przypadku zlecenia testów skórnych, pacjent dodatkowo obciążany

był procedurą związaną z odstawieniem leków przeciwalergicznych na okres 7-14 dni przed badaniem oraz unikania stosowania maści i kremów, które łagodzą objawy alergii.

Takie postępowanie wiązało się z nasileniem objawów alergii i zwiększeniem uporczywości wywołanych alergią dolegliwości do momentu wykonania badania.

Rozwiązanie problemu

Rozwiązaniem powyższych problemów okazał się test ALEX - 295 IgE swoistych = IgE swoiste dla panelu 117 ekstraktów źródeł alergenów oraz 178 istotnych diagnostycznie i klinicznie alergenów (komponentów) molekularnych.

Test ALEX jest badaniem wykonywanym z próbki krwi. Test ALEX uwzględnia wytyczne Europejskiej Akademii Alergologii i Immunologii



Klinicznej, która wnioskuje o rozpoczęciu diagnostyki alergii od wykonania badania najszerszego zakresu przeciwciał IgE specyficznych, co pozwala na podstawie uzyskanych wyników na dobranie pacjentowi właściwej profilaktyki, terapii i sposobu monitorowania alergii.

Test ALEX: nie ma obwarowań wiekowych, umożliwia szeroką diagnostykę alergii, eliminuje ryzyko otrzymania wyników fałszywych, umożliwia lekarzowi sformułowanie odpowiednich zaleceń, jest podstawą do ustalenia farmakoterapii lub sposobu odczulania, umożliwiającym

monitorowanie alergii i skuteczności stosowanej terapii, skraca czas diagnostyki alergii, ostatecznie zmniejsza koszt diagnostyki alergii.

Test ALEX jest zalecaną formą diagnostyki chorób alergicznych przez towarzystwa europejskie, amerykańskie, ale przede wszystkim przez Polskie Towarzystwo Alergiczne.

Trzymając już w ręku wynik testu ALEX, należy uświadomić sobie, że ze względu na złożoność mechanizmów odpowiedzialnych za rozwój alergii, jej diagnostyka i proces leczenia wymagają bezwzględnie nadzoru lekarza alergologa.

Diagnostyka+

Powszechne nie oznacza pożądane

Otrzymał list od Czytelniczki, który publikujemy poniżej. List konkretnie dotyczy przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, radnej Joanny Radziędy, która – co w tym przypadku istotne – w czasie sesji Rady Gminy nader często (oczywiście w moim subiektywnym odczuciu) lubi kreować się na niezłomną obrończynię cnót wszelakich, nie szczędząc ostrej, nader często bezpodstawnej krytyki w stosunku do swoich przeciwników politycznych, a w szczególności w stosunku do wójta, jego urzędników oraz niektórych spółek gminnych.

List ten ma jednak – jeśli dobrze się weń wczyta – charakter o wiele bardziej uniwersalny, w związku z czym dobrze by było, gdyby stał się przyczynkiem do szerszego dyskursu. Dlatego też ciekawi jesteśmy, jak list

Czytelniczki skomentują nasi samorządowcy i Czytelniczcy. A może odniosą się doń również osoby zaangażowane w Sieć Obywatelską Watchdog Polska? Piszcie do nas!

A skoro już o Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, to radna Radzięda szczerze się z tą siecią podzieliła informacją o swoim zatrudnieniu w spółce, w której gmina Suchy Las posiada udziały, czyli w Aquanet. Ta szczerość oczywiście się chwali, trudno też nie zgodzić się z tym, że każdy musi gdzieś pracować. Pytanie jednak, czy każdy musi pracować akurat w spółce, którą z mocy ustawy i w związku z piastowaną funkcją powinien kontrolować. Jeszcze niedawno radna pracowała przecież w prywatnej firmie zajmującej się ochroną środowiska.

Wspomniałem powyżej o „cha-

rakterze bardziej uniwersalnym”, bo też sytuacje, w których dana osoba pełni jednocześnie funkcję radnego lub radnej oraz pracuje w spółce komunalnej lub instytucji zależnej od wójta, burmistrza czy też prezydenta miasta, są stosunkowo częste i mają miejsce w całym kraju: w gminach wiejskich, a także w małych, średnich i dużych miastach. Dotyczy to osób z najróżniejszych ugrupowań politycznych, czy to ogólnopolskich czy to lokalnych. Innymi słowy, są to sytuacje w Polsce dość powszechne.

„Powszechne” nie oznacza jednak bynajmniej, że pożądane i nie budzące wątpliwości natury etycznej. Nawet przy założeniu, że dana osoba jest aniołem w ludzkiej skórze, jest krystalicznie, stuprocentowo i niezłomnie uczciwa, to siłą rzeczy trudno

mówić o niezależności radnego, kiedy ten radny w sprawowaniu swojego mandatu jest jednak w większym lub mniejszym stopniu zależny od gospodarza miasta, gminy lub prezesa spółki, w której pracuje.

Mało jest ludzi o tak stalowym charakterze, tak żelaznych nerwach i tak mocnych zasadach, że potrafią odmówić żądaniu, nie ulec sugestii czy też „nie zrozumieć” aluzji w sytuacji, kiedy wiedzą, że odmowa, brak uległości czy też zrozumienia może oznaczać utratę pracy i związane z tym źródła utrzymania.

Innymi słowy powinniśmy dążyć do wyeliminowania opisanego na wstępie zjawiska z polskich samorządów. Ludzie bywają słabi, dlatego też potrzebujemy silnych reguł.

Krzysztof Ulanowski

Szanowna Redakcjo,

W ostatnich wydaniach Magazynu przewijała się kwestia etyki zachowań radnych naszej gminy.

W nawiązaniu do tego tematu oraz ostatniego spotkania z przedstawicielami Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska w naszej gminie, chciałbym poruszyć kwestię zatrudnienia radnych Gminy Suchy Las w spółkach komunalnych.

Radni składają oświadczenia majątkowe, ale czy nie powinni deklorować niezależności i nie mieć nic wspólnego z podmiotami publicznymi, o których de facto decydują?

Oczywiście radni, chcąc zachować minimum przyzwoitości nie powinni brać udziału w głosowaniu, które może mieć bezpośredni lub pośredni wpływ na dany podmiot publiczny, z którym są związani.

Czy zatem przewodnicząca Rady Gminy powinna te kwestie kontrolować, w jaki sposób i czy w takim razie funkcja takiego radnego ma sens?

Pytania można mnożyć:

Czy radny jest rzeczywiście niezależny będąc jednocześnie zatrudniony w podmiocie publicznym?

Czy radny, który nie bierze udziału we wszystkich głosowaniach, powinien w takiej sytuacji pobierać pełną dietę?

Jaki wpływ na działalność podmiotu publicznego mają decyzje i głosowania, w których uczestniczy radny zatrudniony w tym podmiocie publicznym?

Jaki wpływ na decyzje i wynik głosowania radnego ma podmiot publicz-

ny, w którym radny jest zatrudniony?

W serwisie <https://kazdymusigdziespracowac.pl>, utworzonym przez Sieć Obywatelską Watchdog Polska, w celu weryfikacji miejsc zatrudnienia radnych w powiązanych podmiotach publicznych, nie znalazłem informacji o radnych Gminy Suchy Las.

Na ciekawy wątek natrafiłem natomiast w mediach społecznościowych Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska. Jednym z podmiotów, który nie chce udzielić informacji o zatrudnianych radnych jest Aquanet S.A. z siedzibą w Poznaniu. Jak wiadomo spółka Aquanet świadczy usługi zaopatrzenia w wodę i odbioru ścieków również na terenie gminy Suchy Las.

Z treści komentarzy pod postem nt. odmowy udzielenia informacji przez Aquanet S.A., można dowie-

dzieć się, że w spółce tej, jest również zatrudniona radna naszej gminy, pani Joanna Radzięda.

Można zatem przypuszczać, że niektórzy radni z premedytacją ubiegają się o mandat, po to tylko, aby następnie dostać pracę w powiązanych z gminą podmiotach publicznych.

Czy takie działanie jest etyczne? Czy tak ma wyglądać misja i funkcja radnego?

Czy wyborcy o tym wiedzą? Czy będą o tym pamiętać przy urnach?

Czy w Radzie Gminy Suchy Las zasiadają również inni radni zatrudnieni w podmiotach publicznych?

Myszę, że to jest temat również na lokalną dyskusję.

Liczę na podjęcie tego zagadnienia przez redakcję Magazynu Sucholeskiego.

Z poważaniem,
Wierny Czytelnik

Dane autora listu
do wiadomości redakcji

Małżeństwo obywatela Polski z cudzoziemcem

Małżeństwo obywatela Polski z cudzoziemcem jest coraz częściej występującym zjawiskiem w Polsce. Wzrost mobilności międzynarodowej, migracji zarobkowych, edukacji zagranicznej oraz rozwój komunikacji elektronicznej sprzyjają powstawaniu relacji o charakterze międzynarodowym.

Zawarcie małżeństwa pomiędzy obywatelem Polski a cudzoziemcem wiąże się z koniecznością spełnienia określonych wymogów formalnych wynikających z obowiązujących przepisów prawa. Istotne znaczenie ma w szczególności prawidłowe przygotowanie wymaganej dokumentacji, stanowiącej podstawę do zawarcia małżeństwa pomiędzy obywatelem Polski a cudzoziemcem.

Gdzie można zawrzeć małżeństwo?

Obywatel Rzeczypospolitej Polskiej oraz cudzoziemiec mogą zawrzeć związek małżeński zarówno na terytorium Polski, jak i poza jej granicami. W przypadku zawarcia małżeństwa w Polsce czynność ta odbywa się przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego. Dopuszczalna jest również forma wyznaniowa, o ile spełnione są przesłanki przewidziane przepisami prawa, pozwalające na wywołanie skutków cywilnoprawnych małżeństwa.

W przypadku zawarcia małżeństwa za granicą możliwe jest następnie jego zarejestrowanie w polskim urzędzie stanu cywilnego, co zapewnia jego skuteczność na gruncie prawa polskiego.

Wymagane dokumenty

W przypadku zawarcia małżeństwa w Polsce cudzoziemiec zobowiązany jest do przedstawienia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia jego tożsamości, stanu cywilnego oraz zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa.

W szczególności wymagane jest okazanie następujących dokumentów: ważnego paszportu oraz karty pobytu, odpisu skróconego aktu urodzenia wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski, zaświadczenia potwierdzającego zdolność prawną do zawarcia małżeństwa, tj. brak przeszkód do jego zawarcia, dokumentów dotyczących stanu cywilnego, w przypadku wcześniejszego pozostawiania w związku małżeńskim potwierdzających jego ustanie, to jest w przypadku rozwodu – odpisu aktu małżeństwa z adnotacją o rozwodzie, natomiast w przypadku wdowy lub wdowca – skróconego odpisu aktu zgonu współmałżonka.

Co do zasady cudzoziemiec powinien również przedłożyć zaświadczenie właściwego organu państwa pochodzenia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa zgodnie z prawem tego państwa. Dokumenty sporządzone w języku obcym wymagają tłumaczenia na język polski przez tłumacza przysięgłego.

W sytuacji gdy uzyskanie wymaganego zaświadczenia nie jest możliwe albo wiąże się z istotnymi trudnościami, cudzoziemiec może wystąpić do sądu rejonowego o zwolnienie z obowiązku jego przedłożenia. Dopiero uzyskanie stosownego postanowienia sądu umożliwi dalsze procedowanie w sprawie zawarcia małżeństwa.

Tłumaczenie i obywatelstwo

W przypadku gdy cudzoziemiec nie posługuje się językiem polskim,

podczas zawarcia małżeństwa wymagana jest obecność tłumacza przysięgłego, zapewniającego prawidłowe zrozumienie treści składanych oświadczeń. Organy stanu cywilnego dokonują również weryfikacji dokumentów w zakresie spełnienia ustawowych przesłanek zawarcia małżeństwa, w tym braku okoliczności wyłączających jego zawarcie.

Zawarcie małżeństwa z obywatelem Polski nie powoduje automatycznego nabycia obywatelstwa polskiego, jednak może stanowić jedną z okoliczności uwzględnianych przy spełnieniu warunków przewidzianych w przepisach prawa dotyczących jego uzyskania.

Małżeństwo pomiędzy obywatelem Polski a cudzoziemcem wymaga spełnienia określonych wymogów formalnych oraz prawidłowego przygotowania niezbędnej dokumentacji. Istotne znaczenie ma dochowanie wymaganych procedur administracyjnych oraz przedłożenie dokumentów potwierdzających możliwość jego zawarcia. Małżeństwo skutecznie zawarte wywołuje takie same skutki prawne jak małżeństwo zawarte pomiędzy obywatelami polskimi.



Kancelaria Adwokacka
Iwona Kęsik-Sójka
ul. Młyńska 9/1, 61-730 Poznań
tel. 790 739 689
kancelaria@adwokat-kesiksojka.pl
www.adwokat-kesiksojka.pl

KS

IWONA KĘSIK-SÓJKA
KANCELARIA ADWOKACKA

Sieć Obywatelska - Watchdog Polska - 21
godz. - Autor
potrzebujemy odpowiedzi od podmiotu.
Odpowiedz

Sieć Obywatelska - Watchdog Polska
szybciej odpowie Wam ktoś od Was zatrudniony w Aquanet
Odpowiedz

Asia Radzięda - 9 godz.
24 lutego (zanim rejestr w ogóle ruszył) wysłałam mailowo informację o moim zatrudnieniu do Sieci Obywatelska - Watchdog Polska.
Uważałam i uważam nadal, że powinienam się znaleźć na tej mapie. Uznałam, że pisemne oświadczenie od radnej zatrudnionej jest wystarczające. Natomiast nie mam żadnego wpływu na procedurę weryfikacji ustaloną przez Sieć ani na politykę udostępniania informacji przez pracodawcę.

Od: Radzięda Joanna >
Do: Podgórska Agnieszka >
24 lutego 2026 o 20:38

Każdy musi gdzieś pracować - zgłoszenie

Hej, przysyłam swoje zgłoszenie do rejestru :) Joanna Radzięda, radna gminy Suchy Las - zatrudniona w Aquanet SA na stanowisku specjalistka ds. zarządzania środowiskiem. Umowa o pracę na czas określony (zastępstwo) od 2 stycznia 2026r. Większościowym udziałowcem spółki jest miasto Poznań, natomiast Suchy Las ma około 3% udziałów.

Od: Radzięda Joanna >
Do: Podgórska Agnieszka >
24 lutego 2026 o 20:38

Każdy musi gdzieś pracować - zgłoszenie

Hej, przysyłam swoje zgłoszenie do rejestru :) Joanna Radzięda, radna gminy Suchy Las - zatrudniona w Aquanet SA na stanowisku specjalistka ds. zarządzania środowiskiem. Umowa o pracę na czas określony (zastępstwo) od 2 stycznia 2026r. Większościowym udziałowcem spółki jest miasto Poznań, natomiast Suchy Las ma około 3% udziałów.

669 690 036

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Reklamuj się w SUCHOLESKI

Wesołego Alleluja!

UBEZPIECZENIA

Nowy Rynek 2 (obok poczty)
62-002 Suchy Las
czynne pn. - pt: 10⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. kom. 507 128 032
biuro@ubezpieczeniasucholeskie.pl

POJAZDY DOM PODRÓŻE WAKACJE FIRMA I INNE

www.ubezpieczeniasucholeskie.pl

ART-DENTAL
BEAUTY & CARE DENTISTRY
MEDYCYNĄ ESTETYCZNO - NAPRAWCZĄ

- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA ODBUDOWA ZĘBA PRZY UŻYCIU INDEKSU SILIKONOWEGO
- NOWY WYMIAR ENDODONCJI
- PROTEZYKA KORONY I MOSTY NA TLENKU CYRKONU; BEZKLAMROWE I ELASTYCZNE STRUKTURY ACETALOWE; INLAY-ONLAY
- CHIRURGIA DENTYSTYCZNA HEMISEKCJE, DEJITOWANIE ZĘBÓW MADROŚCI
- MEDYCYNĄ ESTETYCZNO-NAPRAWCZĄ INTELIGENTNA MEDYCYNĄ ZAWARTA W AMPULCIE NOWOCZESNE TECHNIKI POWIEKSZANIA I MODELOWANIA LIST KWASEM HALLIRONOWYM
- KAMERA WEWNĄTRZYSTNA
- RADIOWIZJOGRAFIA

WTOREK, CZWARTEK, PIĄTEK
16.00 - 21.00
tel. 515 196 054
e-mail: art.dental.6@gmail.com

prodentis
stomatologia

Stomatologia Rodzinna

ul. Azaliowa 2B
62-002 Złotniki

Rejestracja telefoniczna
510 088 228
www.stomatologiaprodentis.pl

- Profilaktyka
- Stomatologia zachowawcza
- Stomatologia dziecięca
- RTG pantomograficzne
- Znieczulenie komputerowe
- Mikroskop
- Wybielanie
- Higiena
- Konsultacje
- Chirurgia
- Protetyka
- Pomoc w bólu

Bo rowerzystom radośniej jest na sercu

Co ekipę Ewy Korek z Golden Bike Team czeka w obecnym sezonie rowerowym? Odpowiedź na to pytanie jest prosta – nowe i z pewnością niełatwe wyzwania. Ale przecież żelazo nie pęka!

Jak już pisaliśmy, klub Golden Bike Team rozpoczął sezon rowerowy zaraz po tym, jak sezon morsowy zakończył klub Morsy Złotniki.

Lekarstwo na tęsknotę

Dziwne to nie jest, jako że oba kluby prowadzi ta sama liderka, czyli Ewa i lubiana sołtycka Złotnik Wsi Ewa Korek. W skład obu klubów wchodzi też po części te same osoby.

– Co też nie jest dziwne, bo przecież rozmawiamy ze sobą, zarażamy się nawzajem swoimi pasjami – tłumaczy Ewa Korek. – Poza tym zżyliśmy się już ze sobą i kiedy dany sezon się kończy, zwyczajnie za sobą tęsknimy – dodaje z wyraźnym wzruszeniem w głosie. – A najlepszym lekarstwem na tęsknotę jest kontynuowanie niedzielnych spotkań, jeśli nie w zimnej wodzie, to na dwóch kołach – uśmiecha się.

– Te nasze dwa kluby to już rodzina, a poza wysiłkiem fizycznym ważne jest wzajemne wsparcie, miło zatem spotkać się ten raz w tygodniu – dodaje Krzysztof Pilas, były radny i były przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy

Las, od kilku już lat jeżdżący z Golden Bike Team, a od ostatniego sezonu również kąpiący się z Morsami Złotniki. – Przez lata podpytywałem innych jak to jest wejść do zimnej wody i w życiu nie spodziewałem się, że sam to uczynię i dzięki temu przeżyję tak wspaniały sezon – nie kryje zadowolenia.

Jak na pewno pamiętacie, Goldeny co roku rozpoczynają sezon dość lajtowo, przejeżdżając stosunkowo krótki dystans, a potem, wraz z upływem czasu rozkręcają się i kończą sezon pokonując sto lub więcej kilometrów. Tradycyjnie już klubowicze łączą tę stukilometrową trasę z jakimś ważnym celem charytatywnym.

Nieźla rozgrzewka!

Dystans pierwszego w tym roku rajdu, który miał miejsce 19 kwietnia, liczył sobie zaledwie 26 km, a trasa prowadziła wokół Strzeszynka i Rusalki.

– Spotkaliśmy się nad stawem w Złotnikach Wsi, skąd jednak rowerzyści przyjechali z różnych stron, a zatem część z nich nabiła tych kilometrów więcej – zaznacza Ewa. – Część

zresztą jeździła już od jakiegoś czasu, ja jednak czekałam z otwarciem sezonu na zakończenie sezonu morsowego – dodaje. – Trasę na początek wybrałam łatwą, czyli dość płaską i bez samochodów – podkreśla.

– To m.in. ja należę do tych, którzy nabijają kilometry wcześniej – przyznaje pan Krzysztof. – Dzięki temu zrobiliśmy nie 26 km, lecz jakieś 46. Pierwsze 20 km traktuję jak rozgrzewkę i test: gdyby coś było nie tak, nie wyruszyłbym razem z grupą, żeby jej nie spawalniać. Jednak jak na razie nie było najmniejszych problemów, choć mam już przecież swoje lata – cieszy się.

Do Złotnik Wsi cykliści powrócili urokliwą aleją czereśniową, czyli ulicą Walecką i następnie przez osiedle Grzybowe. W rajdzie wzięło udział 25 osób, z czego 15 osób to były morsy. Pojawiło się też trochę nowych klubowiczów.

Dla tych ludzi warto

– Bardzo fajnie było patrzeć na tę moją grupę rozciągniętą w czasie jazdy na dystansie nawet i jednego kilometra – cieszy się tymczasem liderka klubu. – Ćwierć setki ludzi nie robi wrażenia w czasie przemarszu, ale na rowerach – o, tu już robią masę – zwraca uwagę. – Kiedy tak obserwuję tych moich rowerzystów w czasie przejazdu, jakoś radośniej mi na sercu i wiem, że dla tych ludzi warto wykrzesać z siebie odrobinę wysiłku i te rajdy organizować – oczy jej błyszczą z emocji.

– Podziwiam Ewę i jej męża Staszka, że im się chce, choć przecież żadnych

finansowych korzyści z tego nie mają – kiwa głową Krzysztof Pilas. – To obojowici ich obojga ściągają i na kąpiele, i na rajdy aż tyle osób – podkreśla. – Bo drużyna musi mieć szefa – zauważa. – A same rajdy, no cóż, nawet jeśli w tygodniu zmagam się z jakimś problemem i mam kiepski humor, to przecież czekam na te niedzielne spotkania, a kiedy już wsiądę na siodełko, czuję się dobrze. Świat z wysokości roweru wygląda inaczej, nie miga tak szybko jak za szybą samochodu, bardziej dostrzegam się piękno okolicy – zachęca do rowerowej aktywności.

Kolejny rajd w tym sezonie był już nieco dłuższy: 22 wspaniałych pokonało dystans 32 km. Tym razem trasa prowadziła przez Pawłowice, Rokietnicę, Mrowino i Rostworowo, a następnie przez Sobotę cykliści powrócili do Złotnik Wsi. Ten rajd nie był najłatwiejszy, bo choć świeciło piękne słońce, we znaki dawał się uczestnikom silny wiatr.

– No cóż, wiatr zazwyczaj wieje rowerzyście w oczy – śmieje się pan Krzysztof.

Trasy rajdów szefowa klubu ustala w zasadzie z tygodnia na tydzień. Wcale nierzadko są to trasy już dobrze znane i lubiane. W ramach trzeciego w sezonie, pierwszomajowego rajdu Goldeny po raz kolejny pojechały do Owińska, gdzie wszyscy chętni wspięli się na kładkę, od trzech lat stanowiącą lokalną atrakcję. Do Złotnik grupa wróciła zaś zupełnie nową drogą, bo ulicą Nadwarciańską. W sumie wesola ekipa pokonała 40 km.

– Tras nie znamy z wyprzedzeniem, ale mam zaufanie do Ewy i Staszka Korków, bo zawsze wymyślają coś fajnego – komplementuje Krzysztof Pilas. – Wiem też, że się nie zgubimy, bo Staszek świetnie nawiguje, naprawdę szacun! – chwali.

W pierwszą niedzielę maja drużyna Ewy Korek wyruszyła do Kaźmierza, mijając po drodze złote pola rzepaku i kwitnące na fioletowo krzewy bzu. Nagrodą za trud były lody z lodziarni w Kaźmierzu. W sumie tego dnia Goldeny pokonały 42 km.

Aktywne miasta

Wysiłek fizyczny na wolnym powietrzu, przebywanie w dobrym towarzystwie na łonie przyrody, poznanie nowych tras, wreszcie cel charytatywny pod koniec sezonu – to wszystko jest bardzo ważne. Ale jest jeszcze jedna rzecz: działanie na rzecz gminy. Chodzi o współzawodnictwo pod hasłem „Aktywne miasta”. Rowerzyści z poszczególnych miast i gmin ściągają aplikację i na potęgę kręcą kilometry. W ten sposób rywalizują ze sobą zarówno te miasta i gminy, jak i – na niższym poziomie kluby i grupy z danego terenu.

– Zamierzamy w tym roku znów wziąć udział w Poznańskiej Korbie, czyli zrobić mały lub duży pierścień wokół Poznania. Pierwszy to sto, a drugi to 180 km. Będziemy – oddzielać ziarno od plew – zapewnia Ewa.

Jak wiemy, jest to jej ulubione powiedzenie. W poprzednich latach klub Golden Bike Team zajmował pierwsze miejsce w ramach rywalizacji wewnątrz gminy Suchy Las. Czy tak będzie i teraz?

– Cóż, postaram się, żeby tak było – uśmiecha się Szeffowa. – Zamierzam wstawać po trzeciej rano, o czwartej dotrzeć do mojego metalowego rumaka,

żeby jeszcze przed pracą nakręcić 30 km i zmotywować moją ekipę. A po robocie zrobić kolejne 70 km – przedstawia ambitny plan. – Zresztą nie tylko ja motywuję moich ludzi, bo motywujemy się przecież wzajemnie – dodaje zaraz uczciwie.

Ambitne wyjazdy

Jakie jeszcze plany na wygraną?

– Ambitne wyjazdy – nasza rozmówczyni uchyla rąbka tajemnicy. – Mam nadzieję, że wspólnym wysiłkiem wypracujemy trzeci już zwycięstwo Goldenów w ramach rywalizacji w gminie – kończy temat z uśmiechem.

A co po sezonie rowerowym? No jak to co, rozpocznie się kolejny sezon morsowy!

– I jestem pewna, że będziemy mieć nową, morsową krew, bo część rowerzystów zdecydowanie się zaprzyjaźni z chłodną wodą – śmieje się Szeffowa. – Choć fenomenowi Krzysztofa Pilasa chyba nikt już nie pobije – przyznaje.

Przypomnijmy raz jeszcze, że były radny Krzysztof Pilas to zapalony rowerzysta, który wyjątkowo długo kazał się namawiać na morsowanie. A kiedy już się zdecydował, to... okazał się prawdziwym morsowym ekstremistą.

Krzysztof Ulanowski



Szeffowa klubu Ewa Korek z Krzysztofem Pilasem oraz Marcinem Stachowiakiem, zięciem Grażyny i Ryszarda Głowackich



Nawigujący Staszek, a za nim Michał



Swoich fanów pozdrawia Danka. Obok niej jedzie Bolek



Nad Stawem Złotnickim pozuje część morsowej ekipy, która kręci kilometry z Goldenami



Przez las jadą Ewa i Maciej



Miejsce, w którym dzieci czują się ważne



Dlaczego Kraina Elmo?

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE ANGLOJĘZYCZNE KRAINA ELMO



Naturalna Dwujęzyczność



Profesjonalna Kadra



Indywidualne Podejście

Indywidualnie podchodzimy do potrzeb wszystkich dzieci, ponieważ każde z nich rozwija się w swoim tempie i potrzebuje uważnego, dopasowanego wsparcia.

Język polski oraz angielski towarzyszą dzieciom przez cały dzień – w sposób naturalny, poprzez zabawę i codzienne aktywności.

Stawiamy na doświadczenie i zaufanie – regularnie podnosimy kwalifikacje, uczestnicząc w szkoleniach i warsztatach, aby pracować w oparciu o aktualną wiedzę oraz nowoczesne podejście do rozwoju dziecka.

Tworzymy zaangażowaną, świadomą i przyjazną kadre.

Nasza oferta

W naszym przedszkolu dzieci biorą udział w zabawach z piłką i grach ruchowych, zajęciach logopedycznych, zajęciach z języka angielskiego, regularnych zajęciach Mały Inżynier oraz warsztatach artystycznych, kulinarnych i teatralnych.

Rekrutacja prowadzona jest przez cały rok (przyjmujemy dzieci w miarę dostępności miejsc).

Kraina Elmo
www.krainaelmo.pl
 tel.: 608 506 301
 tel.: 784 019 256
kraina.elmo@gmail.com



@KRAINA_ELMO

Praktyka czyni mistrza!

To hasło doskonale oddaje charakter inicjatywy, która na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń akademickich na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Mowa tu konkretnie o XIII. edycji Targów Praktyk i Staży, organizowane we współpracy z Biurem Karier UAM.

Cale wydarzenie odbyło się w drugiej połowie kwietnia na terenie kampusu Morasko, będącego częścią Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Co roku targi tworzą dla studentów przestrzeń, dzięki której mogą się spotkać z przedstawicielami różnych instytucji publicznych, a także jednostkami oddelegowanymi przez wybrane podmioty prywatne, pozwalając w ten sposób lepiej zrozumieć specyfikę pracy w konkretnych miejscach. To właśnie bezpośrednio rozmowy, możliwość

zadawania pytań oraz poznawanie realiów codziennej pracy sprawiają, że wydarzenie ma szczególną wartość dla studentów. Uczestnicy mogą również dowiedzieć się, jakie kompetencje są cennie w danym środowisku pracy oraz jakie ścieżki prowadzą do rozpoczęcia kariery w interesujących ich miejscach.

Targów nadszedł czas!

Tegoroczne wydarzenie otworzyła prodziekan ds. studenckich prof. UAM dr hab. Aleksandra Kaniewska Sęba, głos zabrała także dr hab. Nata-

sza Lubik Reczek. Po oficjalnej części uczestnicy mogli rozpocząć rozmowy z przedstawicielami wybranych instytucji i podmiotów, poznając charakterystykę ich działalności oraz możliwości rozwoju zawodowego na danych stanowiskach.

Wśród obecnych podmiotów znalazły się m.in. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Instytut Pamięci Narodowej, Izba Administracji Skarbowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Urząd Miasta Poznania, Wielkopolski Urząd Wojewódzki, Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, Wojskowe Centrum Rekrutacji i wiele innych. Dzięki temu studenci ze wszystkich kierunków mogli poczuć się niczym ryby w wodzie.

My też jesteśmy istotni!

Na targach nie mogło zabraknąć również stanowiska Sucholeskiego „Magazynu Mieszkańców Gminy”. Naszą redakcję godnie reprezentowali młoda podopieczna Vanessa Waszkowiak oraz członek zespołu redakcyjnego Bartłomiej Leszczyński. Oboje wspólnie opowiadali o kulach pracy w redakcji oraz o możliwościach rozwoju, jakie oferują działania w ramach naszego miesięcznika. Na zaciekawionych studentów czekały upominki i egzemplarze naszego magazynu, które cieszyły się z dużym zainteresowaniem.

Wydarzenie przebiegło w przyjaznej atmosferze, a spotkania przy stoiskach sprzyjały swobodnej wymianie doświadczeń oraz zdobywaniu pierwszych kontaktów zawodowych. Targi Praktyk i Staży po raz kolejny pokazały, jak istotne są takie inicjatywy w procesie poznawania rynku pracy i świadomego planowania własnej ścieżki kariery.

Jako redakcja także oferujemy staże i praktyki w zakresie dziennikarstwa, marketingu, reklamy oraz promocji. Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 669 690 036 lub kontaktu mailowego pod adresem agnieszka.lecka@sucholeski.eu.

Bartłomiej Leszczyński

Srebrny Orzeł dla przedszkola UL ze Złotnik

Tu dzieci uczą się rozumieć świat, a nie tylko o nim słuchać.

Mamy lokalny powód do świętowania! Żłobek i Przedszkole Kompetencyjne UL w Złotnikach zdobyło prestiżową statuetkę Silver w plebiscycie Orły Edukacji. To ogólnopolski konkurs, w którym zwycięzców wybierają rodzice, wystawiając oceny za jakość opieki i nauczania. Sukces przedszkola zlokalizowanego w Parku Technologicznym YouNick to dowód na to, że nowoczesna edukacja w naszym regionie stoi na najwyższym poziomie.

Dziecko to młody naukowiec

W UL panuje zasada: dzieci na żadną informację nie są „za małe”. Nauczyciele rezygnują z infantylnego języka na rzecz terminologii naukowej. Zamiast uczyć według „tabelki”, zachęcają dzieci do zadawania pytań i krytycznego myślenia. Dzieci są zaciekawiane do odkrywania i poszukiwania informacji, prowadzą projekty badawcze.

Autorski program szyty na miarę XXI wieku

Edukacja w UL to znacznie więcej niż zabawa. Placówka kładzie nacisk na:

- **Poczucie własnej wartości:** Budowane przez akceptację i naukę stawiania i respektowania granic osobistych, sprawczość, dokonywanie wyborów i świadomość wewnętrznych zasobów.
- **Samodzielność:** Nauka brania odpowiedzialności za siebie i otoczenie bez wyręczania w codziennych czynnościach.
- **Empatia i uważność na drugiego człowieka i jego potrzeby**
- **Wiedza o świecie:** Dzieci uprawiają własne grządki, ucząc się o roślinach oraz poznają zagadnienia z zakresu energii czy ekologii.
- **Umiejętność uczenia się i poszukiwania informacji jako kompetencje życiowe**
- **Kompetencje językowe:** Codzienne zajęcia z języka angielskiego to standard. Hiszpański raz w tygodniu.

Partnerstwo z rodzicami

Przedszkole UL wie, że rozwój dziecka potrzebuje wsparcia również w domu. Dlatego placówka oferuje rodzicom warsztaty i spotkania ze specjalistami, pomagając im stawać się bardziej kompetentnymi opiekunami.

Współczesna, jasna, duża przestrzeń przedszkola w pełni wyposażona do tego, by dziecko rozkwitało w tym fundamentalnym dla jego całego życia momencie rozwojowym oraz lokalizacja w bezpiecznym otoczeniu parku technologicznego sprawiają, że zdobywanie wiedzy staje się dla dzieci przygodą.

Gratulujemy całemu zespołowi UL i życzymy dalszych sukcesów

Gdzie nas znaleźć?

YouNick Technology Park
ul. Krzemowa 1, Złotniki







Wspieramy to co najcenniejsze. Wybierz nagradzane przedszkole!




monome
meble z litego drewna
@monome.made tel. 574 191 431



WIOSNA Z EDEN DELI

www.edendeli.pl
tel: 570 811 911

ul. Klonowa 1
62-002, Suchy Las
(budynek OKULARY.PL)



W ofercie m.in:

- produkty na grilla
- tradycyjne wędliny bez konserwantów
- świeże i wędzone ryby co czwartek
- dania garmazeryjne
- pieczywo rzemieślnicze



romanownieruchomosci.pl

SUCHY LAS ul. Rolna 24 DOM WOLNOSTOJĄCY

około 260 m², działka 1362 m²

Potencjał inwestycyjny!

MPZP MN/U tj. tereny zabudowy
mieszaniowej jednorodzinnej z
dopuszczeniem usług,

ZOBACZ PEŁNĄ OFERTĘ



507 542 802
JOANNA ROMANÓW
Lokalna agentka
nieruchomości

